Redakcja: tel. 188-26 ... Administracja: tel. 182-48, ul. Żwirki (dawniej Karola) Nr. 2.
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miesięczna z odnoszeniem numerów w administr. „Echa" 2 zł. 10 gr. Odnoszenie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi zł 2,50 miesięcznie lub 7 zł kwart. (przy zapłacie zgóry).
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Cena 10 gr.

# Echo

Rok XV Nr. 130

Łódź czwartek 11 maja 1939 r.

Przed tekstem t.j. 1-sza strona 50 gr. za w. m-m 1 łam. str: 5 łam: w tekście 30 gr., nekrologi 40 gr., zwycz. 15 gr. strona 10 łamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc. droższe.
W wydaniu ogólnopolskim: za 1 w. m-m w. 1 łamie ezer 70 m-m str. 5 łamów) - 1 zł. drobne za wyraz 24 gr.
Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada.
P. K. O. Nr. 602.880
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# Kryzysu europejskiego nie da się zredukować do sprawy Gdańska i „korytarza".

## Przypuszczenia o dalszych planach Rzeszy

BERLIN, 11. 5. — W ostatnich dniach przestały się ukazywać na łamach prasy niemieckiej meldunki, podawane w sensacyjnej formie i o nieprawdziwej treści, na temat rzekomych systematycznych prześladowań ludności niemieckiej w Polsce. — Jeśli na łamach tutejszej prasy ukazują się wiadomości o wypowiedzeniu prawa pobytu w Polsce niektórym obywatelom Rzeszy, to na dalszych stronach i z tytułami na ogół rzeczowymi.

Naturalnie, prasa niemiecka nie informuje swoich czytelników o uprzednim wysiedleniu z zagród dziedzicznych polskich rolników, zajmujących kierownicze stanowiska w Związku Polaków w Niemczech.

Te wysiedlenia mają na celu sterroryzowanie ludności polskiej w przede dniu spisu ludności, zapowiedzianego na dz. 17 bm. — spisu, który zapowiada się — jeśli chodzi o obce grupy narodowe w Rzeszy — jako wielka farsa.

Mnożą się natomiast w prasie niemieckiej artykuły i notatki, usiłujące cały obecny kryzys europejski zredukować do „sprawy Gdańska i korytarza". Wyławia się w tym celu jakieś sporadyczne głosy francuskie czy angielskie. Wyraża się wreszcie żal i zdziwienie, że p. Chamberlain mógł Polsce wystawić w sprawie Gdańska „czek in blanco", a za tym pozostawić Warszawie decyzję o wojnie, lub pokoju!

W tutejszych kołach dyplomatycznych liczą się, że rząd Rzeszy — nie mogąc nic przedsięwziąć bezpośrednio — wybierze taktykę działania po przez gdańską reprezentację partii narodowo-socjalistycznej. Niemieckie koła miarodajne np. wyobrażają sobie, że fakt dokonany powstać mógłby drogą zorganizowania sztucznego, a zatem nikogo nie przekonywującego plebiscytu.

(Gaz. Pol.)

### WIELKI MUFTI JEROZOLIMY nawiązuje kontakt z Berlinem.

LONDYN, 11.5. — Wielkie wrażenie w Londynie wywołała wiadomość z Jerozolimy, że dwaj bratankowie wielkiego muftiego Jerozolimy: Daut Husseini i Dżemal Husseini udali się samolotem z Bejrutu do Berlina.

Według obiegających pogłosek wielki mufti i jego krewni już przed tą podróżą pozostawali w telegraficznym i telefonicznym kontakcie z Berlinem.

Jak donoszą, wielki mufti pragnie poinformować rząd niemiecki o nowych wytycznych polityki angielskiej w Palestynie. Podczas wizyty bratanków wielkiego muftiego w Berlinie omawiane również będzie stanowisko Arabów palestyńskich wobec projektu angielskiego, dotyczącego rozwiązania zagadnień palestyńskich. (ATE).

### REWIA LOTNICTWA przed gen. Franco.

BURGOS, 11.5. — Ostatecznie ustalono, że gen. Franco dokona w dniu 12 bm przeglądu hiszpańskich sił lotniczych i eskadr cudzoziemskich, które brały udział w domowej wojnie hiszpańskiej. W rewii, która odbędzie się na lotnisku w Barraya, weźmie udział 700 samolotów. (ATE).

# Większe wygrane dzisiejszego I ciągnienia Loterii Klasowej

WARSZAWA, 11.5. — W dzisiejszym pierwszym ciągnieniu Loterii Klasowej ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

100.000 zł — 17876
15.000 zł — 38511
10.000 zł — 19621
5.000 zł — 53010 55263

2.500 zł — 29875 52329 67003 72656 92777 98807 104833 112227 116259

2.000 zł — 3687 4983 8193 31994 51235 54504 96936 134119 149324 149864

1000 zł — 1288 12742 13721 17744 22517 31159 31197 33391 41320 69680 63070 69110 80477 81471 93666 96323 117585 120018 123761 137848 138603 150668 155977.

# Zbrojenia państw skandynawskich

## po propozycjach niemieckich o nieagresji.

SZTOKHOLM, 11. 5. — Podczas debaty w Riksdagu (parlamencie), poświęconej zagadnieniu Wysp Alandzkich, szef szwedzkiego sztabu generalnego gen. Thoernell poparł w imieniu władz wojskowych plan remilitaryzacji wysp, przy czym podkreślił doniosłość tej sprawy dla bezpieczeństwa Szwecji.

SZTOKHOLM, 11. 5. — Z Oslo donoszą, że rząd norweski wniósł do Stortingu (parlamentu) wniosek o podwyższenie budżetu wojskowego o 20 miln. koron. Niezależnie od tego rząd projektuje wystąpić z wnioskiem o kredyty w kwocie 30 miln. koron na zakup materiału wojennego.

## Zastępca komisarza spr. zagr. Z. S. R. R. w Warszawie



Onegdaj późnym wieczorem przybył do Warszawy, w drodze z Bukaresztu do Moskwy, zastępca ludowego komisarza Spraw Zagranicznych Potiemkin, powitany na dworcu z ramienia MSZ. przez radcę Zabiełłę oraz członków ambasady sowieckiej. Na zdjęciu — Moment przyjazdu wicekomisarza Potiemkina. Na prawo — charge d'affaires ambasady sowieckiej Listopad, na lewo — pierwszy sekretarz ambasady sowieckiej Czernyszow.

# Znamienna wycieczka do Neapolu

# Włochy chcą zaimponować Regentowi Pawłowi siłą swej floty wojennej

RZYM, 11. 5. — Dziś o g. 4.30 król Wiktor Emanuel i książę regent Paweł jugosłowiański udali się specjalnym pociągiem do Neapolu, gdzie na cześć księcia odbędą się w zatoce ćwiczenia floty włoskiej. Do Neapolu wyjechali również członkowie rządu włoskiego i jugosłowiański minister spr. zagr. Markowicz.

### RUMUNSKI GOŚĆ.

RZYM, 11. 5. — Dziś rano przybył tu z wizytą oficjalną minister finansów i gubernator Banku Narodowego Rumunii — Constantinescu, witany na dworcu m. in. przez włoskiego ministra finansów Thaon de Revel.

# Kopuła św. Piotra nie potrzebuje obawiać się bomb...

# W Watykanie nie będzie schronów przed atakami lotniczymi.

**Miasto Watykańskie**, 11. 5. — W prasie angielskiej ukazały się niedawno notatki o rzekomym przygotowaniu w Watykanie schronów na wypadek ataków lotniczych na Rzym. Wiadomościom tym sfery watykańskie kategorycznie zaprzeczają. — Wprawdzie Watykan i cały teren Miasta Watykańskiego dostosował się ściśle do przepisów dotyczących ochrony przeciwlotniczej, czego dał dowód podczas ostatnich ćwiczeń obrony przeciwlotniczej i zaciemnienia miasta, jednak specjalnych zarządzeń w tym kierunku nie podejmie. — Obfitość skarbów sztuki przechowywanych w Watykanie, a w wielu wypadkach także niemożność ich przeniesienia (Stanze Raffaela, freski Kaplicy Sykstyńskiej), nie pozwala na umieszczenie ich w schronach.

Ojciec św. również nie uważa za słuszne zarządzać przygotowywanie schronów ze względu na swoje osobiste bezpieczeństwo i, równie jak Jego Poprzednik, jest przekonany, że kopuła Bazyliki św. Piotra, jako szczególnie szacowny pomnik chrześcijaństwa, stanowi dostateczną gwarancję, iż ani świątynia ani Watykan nie staną się celem ataku żadnego z narodów cywilizowanych.

## Ś.p. ks. biskup Henryk Przeździecki



Jak donieśliśmy wczoraj, zmarł na anewryzm serca w czasie wizytacji kanonicznej parafii Ortel-Królewski pod Białą Podlaską J. E. ks. biskup Henryk Przeździecki biskup ordynariusz diecezji Podlasko-Siedleckiej. (Jedno z ostatnich zdjęć ś.p. ks. biskupa dr. Przeździeckiego).

# Tajemniczy samolot niemiecki został strącony na terytorium Francji

PESANSON, 11.5. — W okolicach Pontralier zaobserwowano, wśród gęstej mgły, samolot niemiecki, oznaczony swastykami. Samolot ten został strącony, a wśród jego szczątków znaleziono zwłoki dwóch młodych Niemców w wieku lat około 25, ubranych po cywilnemu. Przy zabitych nie znaleziono żadnych dowodów tożsamości.

### AMBASADOR FRANCJI u ministra Ciano.

RZYM, 11.5. — Min. Ciano przyjął ambasadora Francji, z którym, jak donosi Agencja Havasa, odbył rozmowę w sprawach o charakterze administracyjnym.

# Widzewska Manufaktura szuka wyjścia z trudnego położenia

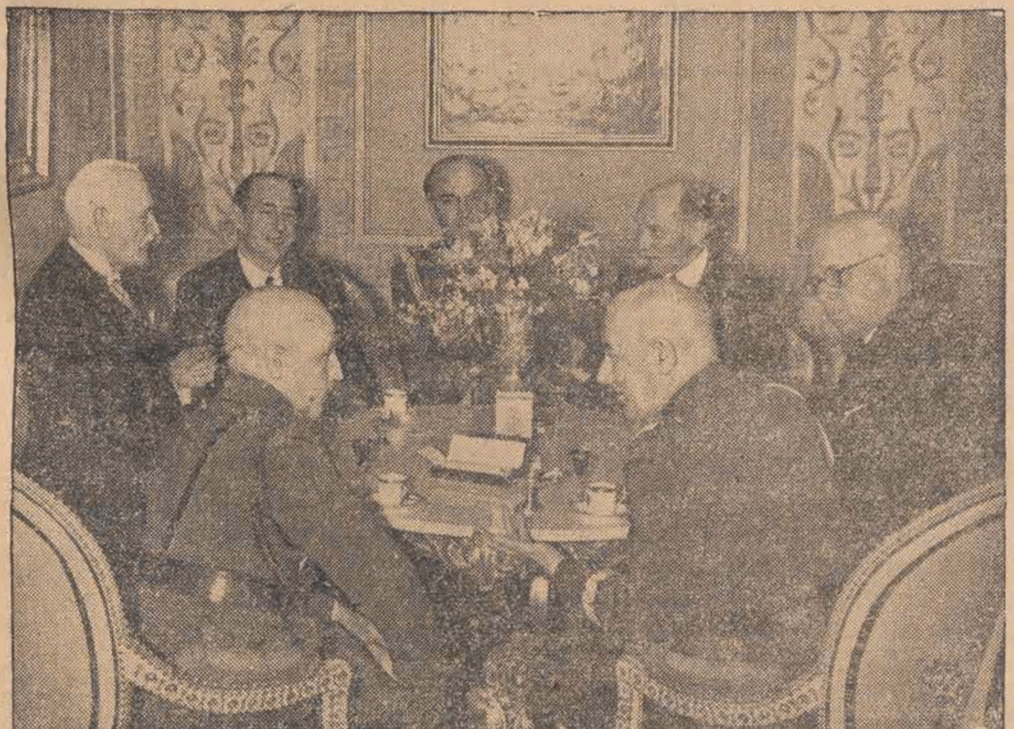
## Niesprawdzone pogłoski o upadłości

ŁÓDŹ, 11.5. Wiadomość prasy porannej o tym że dziś dn. 11 maja Zarząd Widzewskiej Manufaktury ma złożyć wniosek w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym w przedmiocie ogłoszenia tej że Manufakturze upadłości — nie sprawdziła się. Taki wniosek dziś z rana jeszcze nie wpłynął. Natomiast dziś właśnie odbywa się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja, która ma na celu wyjaśnienie trudnej sytuacji tego wielkiego zakładu przemysłowego w celu znalezienia z niej stosownego wyjścia.

W każdym bądź razie, Zarząd Wimy postarał się o poprzedzenie swych radykalnych decyzji konferencją w Urzędzie Wojewódzkim.



## Z pobytu naczelnego dowódcy wojsk litewskich w Polsce



Moment z przyjęcia na Zamku, wydanego przez P. Prezydenta R.P. na cześć gościa litewskiego gen. Rasztikisa, po audiencji, która odbyła się w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza. Siedzą od prawej ku lewej: P. Prezydent R.P., gen. S. Rasztikis, Marszałek Śmigły-Rydz, poseł litewski w Warszawie min. Szaulis, marszałek Senatu płk. Miedziński, minister Spr. Wojsk. gen. Kasprzycki, minister Spr. Zagr. płk. Beck.

# Wartość majątków obywateli polskich w Rzeszy wynosi 400 milionów złotych.

## Organizacja repatriacji tych sum do Polski.

WARSZAWA, 11. 5. — Uczyniony został pierwszy doniosły krok w kierunku odzyskania majątków obywateli polskich w Niemczech. W Warszawie odbyło się pierwsze walne zgromadzenie nowoutworzonego Stowarzyszenia Obywateli Polskich Właścicieli Majątków w Niemczech, którego statut został niedawno zalegalizowany przez Komisariat Rządu m. st. Warszawy.

Zebranie dokonało wyboru władz, przy czym w skład zarządu weszli obok kilku wybitnych osobistości — zainteresowani właściciele majątków w Niemczech.

Po ukonstytuowaniu się władz, stowarzyszenie w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami polskimi rozpocznie normalną działalność celem odzyskania i likwidacji majątków w Niemczech, przedstawiających około 400 milionów zł. realnej wartości.

Zadaniem organizacji będzie w pierwszym rzędzie ochrona samych majątków, osiągnięcie dochodów z czynszów i odsetek z kapitałów itp. walorów, otrzymanie tych dochodów w kraju w drodze transferu, podobnie jak obywatele in. krajów, ochrona przed wywłaszczeniem i umożliwienie sprzedaży majątków bez praktykowanych zastrzeżeń, a zwłaszcza w zamianach na majątki niemieckie w Polsce.

Przewidziane jest, że w Berlinie pracować będzie delegat stowarzyszenia, który ma współdziałać z władzami polskimi i niemieckimi w realizacji tych planów.

Wszyscy zainteresowani, przez skontaktowanie się z tą nową organizacją umożliwią sobie przyspieszenie odzyskania swoich majątków z Niemiec.

# Dolar 5.30

Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.30, funty szterlingi po 24.78, franki szwajcarskie 118.60, franki francuskie 14.00, liry włoskie 17.00 (odcinki tylko do 100 lirów).

# Delegacja spółdzielców angielskich zwiedziła wytwórnie „Społem“

WARSZAWA, 11. 5. — Bawiący w Polsce dyrektorzy Spółdzielczej Hurtowni Angielskiej (Cooperative Wholesale Society, Ltd.): pp. Alderidge i Smethurst zwiedzili większe ośrodki ruchu spółdzielczego, interesując się przejawami życia gospodarczego Polski. W tych dniach goście zwiedzili Zakłady Wytwórcze Związku „Społem“ w Kielcach.

Opinia ich o stanie produkcji spółdzielczej wypadła jak najlepiej. Jest to opinia miarodajna, gdyż pp. Alderidge i Smethurst stoją na czele potężnego związku spółdzielni angielskich, posiadającego na wielką skalę zakrojone zakłady wytwórcze. Zainteresowali się oni zwłaszcza drożdżownią, która niedługo będzie uruchomiona.

## Amerykańska dotacja dla białowieskich żubrów

BIAŁOWIEŻA, 11. 5. — W najbliższym czasie, prawdopodobnie z początkiem czerwca, rozpoczęte zostaną roboty w kierunku znacznego rozszerzenia jednego z wybiegów dla żubrów w rezerwacie białowieskim. Fundusze na ten cel uzyskano dzięki dotacji w kwocie 2900 dolarów, udzielonej przez Amerykę, polskiemu oddziałowi Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra. Z obecnych 59 ha wybieg zostanie rozszerzony do około 220 ha przez dobudowanie nowej części o powierzchni 160 ha.

Inwestycja ta z jednej strony da żubrom, przebywającym w Białowieży, większą swobodę, z drugiej zaś pozwoli na umieszczenie w rezerwacie większej ilości tych rzadkich zwierząt.

## Uniwersytet Rzemieślniczy w Poznaniu.

POZNAŃ, 11.5. — Sfery rzemieślnicze Wielkopolski projektują uruchomienie z nowym rokiem szkolnym Uniwersytetu Rzemieślniczego w Poznaniu. W chwili obecnej czynione są starania o uzyskanie odpowiedniej w tym celu subwencji.

Na uniwersytecie będą prowadzone wykłady naukowe tak z dziedziny ogólnokształcącej, jak i zawodowej. Szkoła dostępna będzie dla rzemieślników Polaków, posiadających egzamin mistrzowski lub czeladniczy.

# PĘTLA DOWODÓW DOOKOŁA METZLERÓW coraz bardziej się zacieśnia.

ŁÓDŹ, 11.5. — W związku z dochodzeniem w sprawie Metzlerów, zabójców 80 letniej Józefy Wojtczakowej, zanotowano ciekawy szczegół.

Część poćwiartowanych zwłok zamordowanej Wojtczakowej owijana była w kartki wydarte z elementarza. W trakcie dochodzenia policja stwierdziła, że w elementarzu córeczki Metzlerów brak było identycznych kart z tymi, o jakich mowa powyżej. Stanowi to niezbity — nie jedyny zresztą — dowód, że sprawcami mordu są właśnie małżonkowie Metzler, którzy w pośpiechu ukrywania zwłok, owijali je w wydarte kartki pierwszej lepszej napotkanej książki.

Jako powód zamordowania Wojtczakowej Metzlerowie podają obecnie sprzeczkę jaka wybuchła między nimi a zamordowaną.

Dochodzenie szybko posuwa się naprzód. W czerwcu br. należy spodziewać się już rozprawy sądowej.

# Co ma zrobić robotnik aby członkowie jego rodziny mogli korzystać ze świadczeń?

ŁÓDŹ, 11. 5. — Robotnik już przy rozpoczęciu pracy powinien podać pracodawcy członków swej rodziny (imiona, nazwiska i daty urodzenia), aby pracodawca zgłosił ich równocześnie z robotnikiem do Ubezpieczalni Społecznej. Robotnik może również sam osobno zgłosić członków swej rodziny w Ubezpieczalni Społecznej. Uczynić to może na formularzu zgłoszeniowym (który otrzyma w Ubezpieczalni) lub w inny sposób.

Zgłoszenia tego należy dokonać jak najwcześniej i zażądać wpisania członków rodziny do legitymacji, aby mieć zawczasu przed chorobą stwierdzone prawo do korzystania ze świadczeń. Ubezpieczalnia Społeczna wpisuje uprawnione osoby do legitymacji ubezpieczeniowej robotnika, a oprócz tego w odniesieniu do osób ponad 14 lat wkleja do legitymacji ich fotografie obok fotografij ubezpieczonego. Fotografii dostarcza ubezpieczony.

## Ilość chorób zakaźnych w Polsce stale się zmniejsza.

WARSZAWA, 11.5. — Od szeregu miesięcy statystyka notuje stałą poprawę zdrowotności w kraju — czego wyrazem jest m. in. spadek liczby zachorowań i zgonów na choroby zakaźne. Jak się okazuje najwięcej wypadków zachorowań przypada na odrę, błonicę i płonicę. Największy procent śmiertelności występuje przy durze brzusznym i błonicy.

W miesiącu marcu na terenie niektórych województw nie zanotowano ani jednego wypadku zachorowań na czerwonkę i dur osetkowy.

# DZIEŃ ŻAŁOBY W ŁODZI
## Rocznica zgonu Marszałka Piłsudskiego

ŁÓDŹ, 11.5. — Jutro dnia 12 maja rb. przypada 4 rocznica zgonu Wielkiego Polaka i wskrzesiciela Państwa Polskiego śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W związku z tym na murach miasta ukazała się odezwa Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego treści następującej:

— „Po raz czwarty Naród Polski obchodzi rocznicę zgonu Józefa Piłsudskiego i w żałobnej zadumie rozpamiętuje trudy Jego życia. Dzieła Wielkiego Marszałka, dziś zwłaszcza, gdy stoimy w obliczu wielkich zadań, przemawiają do nas całą potęgą swojej wymowy, nakazują nam trwać wiernie przy Jego wskazaniach i kroczyć szlakiem przez Niego wytkniętym.

Niepewność jutra zawisła nad światem.

Na szalach niewiadomej przyszłości ważą się losy narodów.

Geniusz Piłsudskiego stworzył Polskę mocy i ładu. Polskę, cieszącą się szacunkiem świata, wierną swemu słowu, oddaną sprawie pokoju, ale niezłomną i groźną, gdy w grę wchodzi Jej honor, Jej sława, Jej wolność.

Pamiętajmy, że taką Polskę musimy przekazać pokoleniom potomnym.

Pamiętajmy, iż Wielki Marszałek nas uczył, że od nas samych losy nasze zależą, że uzbrojone ramię Narodu jest najlepszą przyszłości naszej rękojmią.

Pamiętajmy, że Jego wielki Duch stoi na straży naszych sumień i naszego działania.

Otoczmy największą troską Jego wiekopomne dzieło: Armię Polską, której sztandary okrył blaskiem nieśmiertelnych zwycięstw, a z której uczynił epokę naszego bytu i tarczę naszej wolności. W Jego spuściźnie szukajmy dla siebie nakazów, w Jego czynach podstawy dla czynów, do których wzywa nas chwila dziejowa!

Zespoleni w żałobną rocznicę we wspólnym uczuciu, wszyscy w myśl Jego wskazań, złóżmy z siebie ofiarę, która umie godzić sprzeczności, która jednoczy i łączy, a daje siłę całemu Narodowi. Obracajmy tak koło historii, jak tego żądał Józef Piłsudski, by pomnik Jego wielkości i chwały nigdy nie przestawał być chwałą i wielkością Polski“.

**Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

### UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE w ŁODZI.

Ustalony przez Komitet Obywatelski program uroczystości żałobnych w Łodzi przewiduje w dniu 12 maja rb.

O godzinie 9 nabożeństwa żałobne w kościołach wszystkich wyznań, o godzinie 10 uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki i w kościele garnizonowym, o godz. 18.30—19.30 capstrzyk werbli na ulicach miasta, o godz. 19.45—20.15 zbiórka przedstawicieli władz, wojska, organizacyj i całego społeczeństwa na placu im. gen. Hallera dla oddania hołdu Wielkiemu Zmarłemu, o godz. 20.40—20.44 bicie werbli, o godz. 20.44—20.45 sygnały syren i zapalenie ognisk o godz. 20.45—20.48 cisza na ulicach miasta. — Ustaje wszelki ruch kołowy i pieszy, w lokalach milkną wszelkie dźwięki. O godz. 20.48—20.50 — bicie w dzwony we wszystkich kościołach i sygnały syren. O godz. 20.50—21.00 odczytanie wskazań Józefa Piłsudskiego o godz. 21.00 odśpiewanie pieśni „Ślubowanie“ przez chór podchorążych, o godz. 21.05 odśpiewanie przez wojsko pieśni wieczornej.

Komitet Obywatelski apeluje do wszystkich właścicieli nieruchomości, by udekorowali swe posesje flagami państwowymi do połowy masztu opuszczonymi i przybranymi w krepę.

Wszyscy uczestnicy żałobnych uroczystości zakładają przepaski z krepy na ręce.

* * *

Jednocześnie Komitet informuje, że dojście na Plac Hallera odbywać się będzie ulicami 6-go Sierpnia i Legionów. Organizacje winny przybywać na Plac Hallera i do katedry w ściśle określonym czasie. Spóźnieni nie będą wprowadzani. Dla osób nie posiadających kart wejścia jest zarezerwowane miejsce wzdłuż ul. Żeligowskiego.

Uroczystoci będą przekazywane przez mikrofony zainstalowane przy Placu Wolności.



# Tragedia nieszczęśliwego szewca.
## Łagodna kara dla męża ksantypy

SIERADZ, 11. 5. — Sąd Okręgowy w Sieradzu w dniu 10 bm. w składzie 3-osobowym rozpatrywał sprawę Władysława Świniarskiego, szewca z zawodu, zamieszkałego w Sieradzu przy ul. Warszawskiej nr 1, oskarżonego o zabójstwo nożem szewckim swego teścia Franciszka Szczepaniaka. Świniarski uderzył Szczepaniaka nożem w brzuch; ranny przewieziony do szpitala następnego dnia zmarł.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do zabójstwa, lecz do winy nie. Złożył następujące wyjaśnienie: „Przed czterema laty ożeniłem się z córką Szczepaniaka i żyliśmy przykładnie. W czwartym roku żona zmieniła się. Uważała, że jej jestem ciężarem, wyganiała mnie z domu, gdyż twierdziła, że sama sobie da radę. Starałem się jak tylko mogłem, by zadowolić żonę, jednakże szewctwo niezupełnie dopisywało i wobec tego zarobki się zmniejszyły. Byłbym już odszedł, lecz jedyne dziecko bardzo kochałem i nie mogłem się z nim rozstać. Żona ciągle się ze mną kłóciła, chciała rozwodu, by poszukać sobie odpowiedniejszej partii.

Na skutek skargi mej żony przybył teść, wyprosił wszystkich z domu i chciał się ze mną ostatecznie rozprawić. W czasie bójki, nie panując nad sobą, trzymanym w ręku nożem ugodziłem teścia“.

Jako pierwszy świadek zeznawała żona, która starała się swoim zeznaniem obciążyć męża. Jest ona tak wrogo do niego usposobiona, że w czasie składania zeznań nie mówiła na oskarżonego „mój mąż“ tylko nazywając go po nazwisku.

Większość świadków zeznawała na korzyść oskarżonego, jako pracowitego, spokojnego i cichego człowieka.

Prokurator w swoim przemówieniu starał się obciążyć oskarżonego, natomiast adw. Jędrzejewski wygłosił dłuższą mowę obrończą, po czym sąd wydał wyrok, skazujący Świniarskiego na trzy lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od dnia 16 marca 1939 r.

Po skończonej rozprawie, gdy Zofia Świniarska, żona oskarżonego, wracała do domu, odprowadziła ją wśród krzyków i gwizdów grupa, składająca się z kilkuset osób. W końcu szła ona w asyście policji, gdyż mieszkańcy ją uważają jako główną sprawczynię tej tragedii.

# Strajk okupacyjny w fabryce pończoszniczej

ŁÓDŹ, 11.5. — Dziś rano w firmie Seidenwurm przy ul. Pomorskiej 163 wybuchł strajk okupacyjny spowodowany dziwnymi metodami jakie stosowała firma do robotników. Wystarczy wspomnieć zmniejszanie dowolne ilości godzin pracy, zwalnianie z pracy bez ustawowego 2-tygodniowego wypowiedzenia, przyjmowanie uczniów celem wytworzenia takiej sytuacji w pracy, którąby spowodowała potanienie sił roboczych. Firma nie chce honorwać zupełnie cennika umowy zbiorowej, a robotnika domagającego się przestrzegania jej zwolniła z pracy.

To ostatnie spowodowało właśnie bieżący zatarg, gdyż robotnicy solidaryzując się z usuniętym z pracy podjęli okupację fabryki.

Sprawą tą zainteresował się już Inspektor Pracy 14 obwodu inż. Feferman.

Zaznaczyć należy jeszcze, że właściciel firmy jest prezesem Zrzeszenia Fabrykantów Pończoszniczych.

### POWRÓT DELEGACJI WIDZ. MAN.

W dniu wczorajszym w „Widzewskiej Manufakturze“ zostały wypłacone robotnikom wszystkie zaległości.

Wczoraj wróciła z Warszawy delegacja robotników Firmy, która została tam przyjęta przez p. ministra Opieki Społecznej Zyndram-Kościałkowskiego i wręczyła p. ministrowi memoriał w sprawie unormowania warunków pracy w Widzewskiej Manufakturze.

# Fatalny trening dżokeja
## KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDŹ, 11.5. — Dziś rano na torze wyścigowym w Rudzie Pabianickiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek podczas jazdy treningowej 37-letni dżokej Gujresz Baajin spadł z konia doznając skręcenia kręgów szyjnych oraz potłuczenia głowy.

Lekarz pogotowia PCK po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł dżokeja do szpitala św. Rodziny.

— Dzisiaj w nocy wezwany został lekarz pogotowia miejskiego na ulicę Wacława 37, gdzie w podwórzu znaleziono rannego w głowę nieznanego mężczyznę, lat około 40. Rana postrzałowa głowy pochodzi od kuli rewolwerowej.

Lekarz pogotowia zarządził przewiezienie rannego, który jest stale nieprzytomny, do szpitala św. Józefa.

— Wczoraj w domu noclegowym przy ul. Cmentarnej 10 usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie luminalu 25-letni bezrobotny Aleksy Gizel.

Lekarz pogotowia miejskiego po udzieleniu pierwszej pomocy, zarządził przewiezienie niedoszłego samobójcę do szpitala w Radogoszczu.

### Zdarzenia i wypadki

(—) Ze względu na trudności, na jakie napotykają rokowania angielsko-sowieckie rozważana jest w Londynie możliwość wyjazdu lorda Halifaxa do Moskwy.

(—) Dziś premier Daladier złoży w Izbie Deputowanych deklarację o sytuacji międzynarodowej.

(—) Regent Jugosławii ks. Paweł z Małżonką przybyli wczoraj do Rzymu i zamieszkali w Kwirynale jako goście króla włoskiego, który wydał na ich cześć bankiet.

(—) Stawki ubezpieczeń morskich zostały obniżone.

(—) Król Jerzy VI złoży w listopadzie wizytę w Brukseli.

(—) Państwa skandynawskie nie zamierzają zawierać z Niemcami paktu nieagresji, z wyjątkiem Danii, która jest do tego zmuszona swym położeniem geograficznym.

(—) Z polecenia marszałka Czang-Kai-Szeka zostały poczynione przygotowania do ewakuacji m. Czungking, obecnej stolicy Chin.

(—) Gen. Berbecki wygłosił wczoraj przemówienie przez radio, w którym stwierdził, że subskrypcja na POP przekroczyła subskrypcję na Pożyczkę Narodową. Dla rolnictwa termin subskrypcji został przedłużony do 15 maja. Ofiarność na FON wzrosła 12-krotnie.

(—) Gen. Rasztikis złożył wobec przedstawicieli prasy polskiej oświadczenie, w którym wyraził się z zachwytem o wyszkoleniu i wyekwipowaniu armii polskiej, oraz wyraził nadzieję, że Litwa z Polską będzie żyła w przyjacielskich stosunkach, chociaż zachowa ścisłą neutralność.

Przemówienie swe gen. Rasztikis wygłosił po polsku.

(—) Bilans polskiego handlu zagranicznego w I. kwartale wykazał saldo dodatnie w sumie 31 i pół miliona złotych.

### ZJAZD Z. O. R. W RADOMSKU.

Dnia 21 maja br. odbędzie się w Radomsku Zjazd Delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Łódzkiego organizowany pod hasłem: „Wrogów pobijemy — Rodaków wyzwolimy“.

Na zjazd ten przybędą jako przedstawiciele władz: wojewoda łódzki Józewski, d-ca O. K. gen. bryg. Wiktor Thommee, d-cy dywizyj oraz wielu innych. Obecni na zjeździe będą również prezes ZOR wicepremier ppor. rez. inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes Zarządu Głównego ZOR. gen. bryg. Roman Górecki

Ważniejsze momenty uroczystości transmitowane będą przez radio

### DZIECI WRĘCZĄ SAMOLOT PRZEDSTAWICIELOM ARMII.

Również w dniu 12 maja Łódź będzie świadkiem wzruszającego aktu. O godz. 12 w parku 3-go Maja przy ul. Zagajnikowej odbędzie się podniosła uroczystość wręczenia armii samolotu „Orlę“ ufundowanego z groszowych składek dzieci szkół publicznych i prywatnych powszechnych w Łodzi.

Na uroczystość tę przybywają wojewoda H. Józewski, generał W. Thommee, J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, kurator Okręgu Warszawskiego Ambroziewicz, prezydent miasta Jan Kwapiński

## Chłodno i dżdżysto
### Stan pogody w Łodzi

ŁÓDŹ, 11.5. — Dziś rano temperatura w śródmieściu wynosiła 8 stopni. Najniższa temperatura nocy ubiegłej wynosiła 6 stopni.

Ciśnienie atmosferyczne 755 milimetrów. Mały spadek ciśnienia.

Umiarkowane wiatry północno-wschodnie.

## ŻYCIE ZGIERZA
# Generalne uporządkowanie miasta
## Mycie fasad i malowanie ogrodzeń.

Zarząd Miejski wydał zarządzenia o uporządkowanie placów i posesyj, mocą którego właściciele prywatni, względnie administratorzy obowiązani są do pomalowania podległych sobie posesyj farbą olejną koloru szarostalowego. Kolor zielony może pozostać jedynie w tym wypadku o ile jest dotychczas w zupełnie dobrym stanie. Poza tym domy malowane już, a znajdujące swój wygląd zewnętrzny w zadawalającym stanie winny być oczyszczone z osiadłego tam kurzu przez zmycie wodą. Chodniki muszą być polewane w miarę potrzeby zapobiegania unoszenia się kurzu. Zarządzenie obejmuje również uregulowanie jeszcze naszych płotów i wszelkich ogrodzeń. Otóż ogrodzenia, parkany szpecące ulicę, względnie niecharmonizujące się z otoczeniem inych muszą być zniesione. Ogrodzenia powiny być z przewiewnej siatki drucianej, lub drewnianych sztachet malowanych olejno na kolor szaro-stalowy, przy czym wysokość jego nie może przekraczać granicy od 1.25 do 2 m. Ogrodzenia posesji zakładów przemysłowych mogą być wykonane (oczywiście za pozwoleniem Wydziału Technicznego w Zarządzie Miejskim) z desek heblowanych zbitych ściśle wysokości 2 m.

Jeśli chodzi o podwórza to te muszą być bezwzględnie utrzymane w czystości, przewiewne, wybrukowane, względnie wyłożone kostką (mniejsze) śmietniki wykonane muszą być z betonu. (Informacyj w tych sprawach udziela Wydz. Techniczy Zarz. Miejskiego). Anteny zainstalowane muszą być wzorowo O ile na danej posesji mieszka większa ilość abonentów P. R., wówczas wprowadzić należy antenę zbiorową. Zarządzenie obejmuje również tynkowanie budynków posiadających swój wygląd nieszczególny oraz ich malowanie.

Termin upływa 28 bm. (ureg. podwórz).

Niestosujących się do powyższego zarządzenia czekają sankcje karne i przymusowe nakazy.

### KONCERT W LICEUM PEDAGOGICZNYM.

We wtorek bm. odbyły się w sali Liceum Pedagogicznego 2 koncerty ORMUZU, z udziałem doskonałych artystów-muzyków, jak Jadwiga Draże (skrzypce), M. Zabejda Smulicki (tenor) i J. Berczyński (akompaniament). Całkowity dochód organizatorzy postanowili przekazać na FON.

### NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK ROBOTNIKA.

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się onegdaj na linii kolejowej Widzew — Zgierz. Zatrudniony przy pracach robotnik sezonowy Krzysztofiak Zygmunt podczas przewożenia szyn kolejowych wózkami, wskutek nieostrożności doznał zmiażdżenia jednej nogi.

Nieszczęśliwego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Łodzi przy ulicy Zagajnikowej.

### ZAKOŃCZENIE KURSU.

Dnia 13 maja br. o godz. 19 w sali szkoły powszechnej nr. 4 odbędzie się zakończenie I. Kursu Dokształcającego dla przedpoborowych (rocz. 1918 i starszych, którzy nie ukończyli przynajmniej 5 oddz. Szkoły Powszechnej). Kurs ten jest pierwszym zorganizowanym na terenie n. miasta.

### REPERTUAR KIN.

„Venus“: — „Marco Polo“.
„Apollo“: — „Prokurator Andrejew“.



RYBACY' 14 maja o godz. 6.30 do 10.30 konkurs łowienia ryb na wędkę u F. Ścigaczewskiego — Brużyca Wielka przy gminie. Premia 10 zł. Wstęp 2.50.

# MUZYCZNE KLAKSONY.

# Olbrzymie oko ludzkie.

## Osobliwości wystawy nowojorskiej.

**Nowy Jork,** w maju.

Jak wiadomo prezydent Roosevelt dokonał uroczystego otwarcia światowej wystawy w Nowym Jorku. „Jutrzejszy świat", oto jest temat tych gigantycznych targów, które kosztowały 155 milionów dolarów. Jest to pierwsza międzynarodowa wystawa, która została otwarta w Nowym Jorku, tym mieście-olbrzymie, liczącym 14 milionów mieszkańców, ośrodku największego skupienia różnych ras i narodów. Nowy Jork, rozdroże świata, chciał mieć wystawę, godną swojej wielkości.

Człowiek, któremu powierzono zadanie urządzenia tej wystawy, Grover A. Whalen, dokonał cudów. Ten wiecznie uśmiechnięty polityk, zbudowany jak atleta, głośny jako szef miejskiej policji, potem jako organizator wielkich przyjęć w magistracie Nowego Jorku, wybrał na teren wystawy jedyne wolne miejsce za bramami miasta: bagna Long Island. Jeszcze przed dwoma laty

**gromadzono tutaj śmiecie**

z całego Nowego Jorku. Na tym miejscu, na którym wznosiły się stosy odpadków, powstał cud światowej wystawy.

Whalen zmobilizował bezrobotnych, wykonał plany i sprawdził maszyny. W przeciągu stu dziesięciu dni usunięto 17 milionów metrów kubicznych śmiecia, potem zasadzono dziesięć tysięcy drzew, dwieście pięćdziesiąt tysięcy krzewów i milion kwiatów. Jednocześnie ułożono w ziemi trzy dzieści tysięcy belek każda długości 30 metrów. Potem przystąpiono do budowy przyszłego miasta — wystawy.

1500 uczestników, 32 stany amerykańskie, 62 pawilony państw całego świata, park rozrywkowy nad jeziorem, na którym odbywać się będą święta pływackie i nocne zabawy: — oto wystawa nowojorska.

Znane są główne „cuda" wystawy. Najpierw symboliczna sfera i obelisk. Wewnętrzna część sfery zawiera system słoneczny z jego głównymi gwiazdami, planetami i konstelacjami. Promień z Arcturusa, schwytany i odpowiednio nakierowany pozwolił olbrzymiemu robotowi zapalić światła na całej wystawie. W ten to sposób wystawa została „zapalona przez gwiazdy".

Amerykanie chcą, ażeby wystawa ta pozostawiła po sobie świadectwo dla przyszłych pokoleń. Dlatego jak już pisaliśmy w torpedzie, długości 2 m. 25 cm. i szerokości 25 centymetrów, wykonanej z nierdzewniejącego metalu umieszcz. najbardziej charakterystyczne dokumenty obecnej epoki: teksty książek, tygodniki, dzienniki, zreprodukowane na mikroskopijnej taśmie, zaopatrzonej w miroskop, tygodniki filmowe, wieczne pióra, opisy aparatów dźwiękowych, chronometry, próbki zwierząt, roślin itd. Torpeda ta umieszczona zostanie w głębokości 15 metrów pod ziemią w granicie i zostanie otworzona dopiero po roku 5.000.

Na wystawie oglądać będzie można również wojnę mikrobów, reprodukcję wodospadów Wiktoria, pomarańczarnie Florydy, które hodować będą owoce przy pomocy sztucznego światła, olbrzymie oko ludzkie, w którym zmieścić się będzie mogło osiem osób, olbrzymi ząb mądrości, wysokości dziewięciu metrów, w którym pokazane będą wszystkie sposoby leczenia choroby zębów.

Wszystkie hotele w Nowym Jorku są przepełnione. W obrębie wystawy znajduje się 80 restauracyj, w których zjeść może posiłek 250 tys. osób jednocześnie. Policja wystawowa nosi oryginalny uniform, wymyślony przez Whalena: wielkie kapelusze cowboyskie i niebieskie spodnie z czerwonym lampasem. Autobusy, krążące po terenie wystawy, mają muzyczne klaksony, które grają ośm pierwszych nut „East side West side" piosenki nowojorskiej. Po terenie wystawy mogą zwiedzający jeździć na krześle elektrycznym, które kosztuje 3 dolary i 25 centów. Bilet wstępu na wystawę kosztuje 75 centów.

N.



## Z jubileuszu króla duńskiego



**Król duński Krystian X w towarzystwie królowej Aleksandryny wita przybyłych na jubileusz 50-lecia wstąpienia w szeregi armii, swych dawnych kolegów pułkowych.**

## U stóp Królowej Polski i Francji.

# NOCNE MODŁY O POKÓJ.

## Biskup francuski o mowie min. Becka

Paryż przeżył onegdaj w nocy niezapomniane chwile. Dwa narody: polski i francuski zebrały się w nocy na Świętym Wzgórzu Lorette u stóp Najświętszej Panny Marii, Królowej Polski i Francji i padły w kornej modlitwie o Pokój na świecie.

Od samego wieczora tłumy publiczności polskiej i francuskiej dążyły nieprzerwanym sznurem na Wzgórze Lorette. Na jego szczycie w świetle lamp i świec jarzyła się Świątynia-Mauzoleum, w której na prawo znajduje się nadesłany z Jasnej Góry obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski, a na lewo posąg Notre Dame de Boulogne, Królowej Francji, który właśnie wyruszył w podróż doroczną, w drogę nabożną od Boulogne do Reims.

Tysiące ludu polskiego zmieszanego z Francuzami. W świątyni ks. biskup z Arras Dutoit w otoczeniu kapituły i polscy księża z wychodztwa z ks. dziekanem Szewczykiem na czele. Świątynia nie mogła pomieścić nabożnego tłumu. Większość otoczyła świątynię, tworząc z setkami tysięcy krzyżów na grobach poległych w ostatniej wojnie niezapomniany obraz.

Rozpoczęły się modły o Pokój na świecie — w myśl polecenia Ojca św. Piusa XII. Płynęła z piersi wiernych „Ave Maria" — „Zdrowaś Maria". Francuzi po łacinie — Polacy po polsku.

Później nastąpiły kazania, po francusku i po polsku. Wszystkie na temat modłów o Pokój do Boga, do Królowej Polski i Francji, wszystkie wzywały do wytrwałości w Wierze św. w życiu bogobojnym, opierając się na niczym niewzruszalnej twierdzy, jaką jest Bóg!

Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem w monstrancji wystawionym przemówił ks. biskup Dutoit. Dziękował Francuzom i Polakom za liczne przybycie do stóp Królowej Francji i Polski, by złożyć Jej swe troski i prosić o pomoc. — „Odpowiedzieliście na wezwanie Ojca św. — mówił ks. biskup — i na wezwanie waszych Ojczyzn, które pragną pokoju. Ks. biskup przypomniał słowa ministra Becka, że „ponad wszystko należy cenić honor", chrześcijański honor — dodał ks. biskup. A dalej wskazał, że Francja i Polska bronią wspólnej sprawy, to jest cywilizacji chrześcijańskiej i wskazał na ludy jęczące pod jarzmem dyktatorów. — „Żyją one w nienawiści, aby przygotować dzieło śmierci — mówił ks. biskup. Bóg tego nie chce. My Francuzi i Polacy cierpimy dlatego, aby ratować Pokój i naszą Wiarę. W końcu życzył ks. biskup, aby ta fala miłości jaka bije z tej świątyni-bazyliki dotarła do Niemiec i Włoch i ożywiła te kraje pragnieniem pokoju.

Na tym zakończyły się nocne nabożeństwa na Lorette. Pozostawiły one w duszy obecnych niezatarte wrażenie.



## Ucieczka trzech dziewcząt do stolicy filmu.

Niedawno z domów rodzicielskich w Brooklynie uciekły trzy dziewczyny polskie: 15-letnia Maria Tomaszewska, jej 13-letnia siostra Wanda i 14-letnia Felicja Makowska. Uciekły one do Kalifornii, marząc o karierze filmowej w Hollywood.

Na skutek poszukiwań policyjnych za zaginionymi dziewczętami odnaleziono je i zatrzymano w mieście Santa Barbara. Rodzice dziewcząt zostali powiadomieni, ażeby przesłali fundusze w celu odesłania uciekinierek i niedoszłych artystek filmowych z pięknej Kalifornii do brudnego Broklynu.

## Członek Polskiego Białego Krzyża — to przyjaciel żołnierza!

**Maria ZUROWSKA**

# CZŁOWIEK W SZARYM PŁASZCZU

**Powieść** **26**

— A skąd mogłam wiedzieć, że mnie kochasz, skoro nie miałeś czasu mi tego powiedzieć?

— Czy ty myślisz, że ja nie byłam o ciebie zazdrosna? Dla tych pacjentów, którzy za tobą przepadają to masz zawsze czas, a dla mnie nigdy. Nie wiem doprawdy co to będzie po ślubie?

— Znajdzie się czas na wszystko, Alinko, po ślubie wyruszymy sobie w cudowną podróż i będzie nam bardzo razem dobrze. A teraz wiesz co, zamiast jechać na długą przejażdżkę wrócimy do Witłowic i zanim tamci przyjadą powiemy Babuni o naszym szczęściu, ona się tak bardzo ucieszy.

XI.

—Wiesz co, Doruś, okropnie się starzeję, tracę zupełnie pamięć, nie wiem nawet czy to dziś środa czy czwartek — skarżyła się pani Małowiecka.

— Czwartek trzeci sierpnia, Babuniu.

— Mój Boże jak ten czas leci, toż to dziś tydzień jak Staś się ożenił i wyjechał w podróż poślubną, a Klarcia z Markiem wyruszyli do Krynicy. Wkrótce koniec lata, już nawet astry rozkwitły się na rabacie, a mnie się wciąż wydaje, że tak niedawno była wiosna i kwitły tu prześliczne tulipany.

Dora spojrzała na barwną rabatę wijącą się przy tarasie na którym siedziała z babką i przypomniała sobie tulipany, kwitnące na Wielkanoc. W pamięci stanęły wydarzenia ostatnich miesięcy, radość z powodu zaręczyn brata z Alinką, weekendy spędzone w Dąbrówce, które dla Dory były wypoczynkiem w okresie ciężkiej pracy przygotowawczej do ostatnich egzaminów. Dnie mijały wtedy w prawdziwym oszołomieniu, a noce często spędzała bezsenne z powodu emocyj przed ukończeniem szkoły. Wreszcie gdy uzyskała dyplom, była już tak wymęczona i wychudzona, że Staś zaniepokojony jej wyglądem namówił ją na wycieczkę morską. Toteż w towarzystwie koleżanki zwiedziła kraje Skandynawskie i Holandię. W ciągu podróży myśl o Witoldzie nie opuszczała jej ani na chwilę. Podziwiając cuda norweskich fiordów, lub wspaniałe dzieła sztuki w holenderskich muzeach, żałowała wciąż, że nie może dzielić się wrażeniami ze swym ukochanym. Zamieniła z nim kilka krótkich słów na pocztówkach, lecz nie zdobyła się nigdy na list. Cóżby miała pisać? Prawdy nie mogła wyznać. Czczych frazesów nie lubiła. Czasem ogarniał ją lęk, że uległa złudzie, że to co ze strony artysty brała za miłość było tylko chwilowym i krótkotrwałym zainteresowaniem. Niejednokrotnie trawiła ją zazdrość; bolesny skurcz ściskał jej serce na myśl, że Ortwiłł mógłby darzyć miłością inną kobietę. Tęsknota i niepokój dręczyły ją w ciągu całej podróży, toteż mimo całej radości z wycieczki niecierpliwie wyczekiwała jej końca. Wróciła do Krakowa przed samym ślubem brata. Wśród zaproszonych na uroczystość gości znajdował się też i Ortwiłł, gdy go ujrzała rozwiały się jej wątpliwości. Przyjechał z Płocka na krótko, bawił zaledwie kilka godzin, a wśród całego zamieszania jakie panowało w Dębówce i tłumu zebranych gości znalazła się zaledwie chwilka w ciągu której Dora mogła zamienić kilka słów z Ortwiłłem; ale i ta chwilka była cenna. Dora zgadła, że i on tęsknił, że i on również się niepokoił i marzył o spotkaniu. Teraz wyczekiwała jego przyjazdu do Witłowic i rozpoczęcia się pracy w kapiicy.

— Tak, tak, czas leci — powtórzyła Babunia, tasując karty do pasjansa.

Stary Wincenty, kamerdyner podał poobiednią czarną kawę, po czym wręczył Dorze torbę, zawierającą pocztę.

— Może będą jakieś ciekawe wiadomości — zainteresowała się Babunia.

— Gazety i dwie pocztówki do Babuni, jedna od Stasia i Alinki, druga od panny Teresy.

Pocztówki były lakoniczne, Staś i Alinka donosili, że świat widziany ze szczytów szwajcarskich wygląda jak zaczarowany : przesłali widok na rozległą panoramę jezior, a panna Teresa oznajmiała, że przyjedzie nazajutrz.

— Gdzie ona spędziła wakacje? — spytała Dora.

— W okolicach Warszawy. Zdaje mi się, że ma tam krewnych czy przyjaciół. Ona rzadko kiedy opowiada o swej rodzinie, zdaje mi się, że nie ma nikogo bliskiego z wyjątkiem jakiegoś bratanka, którego rzadko widuje.

— Czemu, Babunia nie wybierze sobie jakiejś weselszej i milszej towarzyszki, ta ma zawsze dziwnie skwaszoną minę.

— Przyzwyczaiłam się do niej, moje dziecko, choć bywa ona czasem nudna, ma jednak swe zalety, jest obowiązkowa, sumienna, dobrze czyta, a że ma skwaszoną minę to trudno się dziwić. Nie wiele zaznała w życiu dobrego, tułała się z kąta w kąt u obcych ludzi nie mając własnego dachu nad głową i znosiła wiele upokorzeń. Tu przy mnie starej, też jej nie wesoło, ale przynajmniej ma spokój i zapewniony byt.

— Wzywają panienkę do telefonu z Krakowa — przerwał Wincenty rozmowę.

Telefonował Ortwiłł, że przyjedzie wieczornym pociągiem.

Upragniona chwila nastąpiła wreszcie. Ortwiłł i Dora tyle o niej myśleli, wyglądali jej z takim upragnieniem, tak długo o niej marzyli, że gdy w końcu nadeszła wydała im się inna niż ją sobie wyobrażali. Wzruszenie jakie opanowało serca było tak wielkie, że z trudem zachowali pozory i aby się opanować, przywitali się chłodno, ceremonialnie.

Podczas późnej kolacji siedzieli we dwoje w obszernej sali jadalnej ponieważ Babunia udała się już na spoczynek. Rozmowa nabrała jakiegoś oficjalnego tonu. Dora nieco sztywna bawiła gościa opowiadaniem o swej podróży, lecz zdania brzmiały sucho i banalnie. Ortwiłł również bez zapału mówił o swym pobycie w Płocku, o pracy którą tam wykonał i o osobach z którymi się zapoznał, lecz głos jego brzmiał monotonny jakby myśl bujała daleko. Trwało to w ciągu całej kolacji i dopiero gdy przeszli do salonu nastąpiło jakby odprężenie. Dora poczęstowała gościa herbatą i ciastkami, po czym oboje zapalili papierosy i zaciągnęli się dymem, a po chwili milczenia spojrzeli sobie w oczy; Dora parsknęła wesołym śmiechem.

— Czy nie uważa pan, że rozmawiamy zupełnie jak gdybyśmy się po raz pierwszy spotkali na raucie u księżnej Białowickiej?

— Ja miewam nieraz takie napady nieśmiałości i wtedy robię się uroczysty — odparł z uśmiechem.

— Czy ja pana tak bardzo onieśmielam?

— Tak, panno Doro, ale to tylko w pierwszej chwili, później onieśmielenie mija, teraz już znów jestem sobą, a pani jest dla mnie...

— Czym? — spytała natarczywie.

— Tą samą. Nie wiem jak to wyrazić, słowem pani mnie zawsze uważała za dobrego kompana.

Dora pasowała się chwilkę ze sobą, wreszcie wyrzuciła z siebie nerwowo:

— Pan jest dla mnie czymś więcej niż dobrym kompanem, przecież pan to musiał wyczuć, tak jak i ja wyczułam, że nie jestem panu obojętna, więc po co dalej ciągnąć tę całą komedię?

Zerwał się z miejsca, był już przy niej, usta jego wpiły się w jej usta, których nie broniła. Długo trwała pierwsza chwila upojenia, zanim oboje oprzytomnieli.

POWRÓT SŁYNNEGO BAKTERIOLOGA PROF. WEIGLA DO KRAJU.



**Ostatnio powrócił do kraju słynny bakteriolog o światowej sławie, prof. dr Rudolf Weigl, który wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami, na zaproszenie rządu włoskiego bawił w ciągu 6-ciu miesięcy w Abisynii, gdzie przeprowadzał badania i studia bakteriologiczne nad tyfusem plamistym, będącym istną plagą Abisynii. Badania prof. Weigla zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, zyskując powszechne uznanie świata bakteriologicznego i podziękowanie rządu włoskiego. Na zdjęciu prof. Rudolf Weigl w pracowni bakteriologicznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.**

# ECHA ZE STOLICY

## Życie Warszawy w kilku wierszach

Rada Miejska Warszawy uchwaliła statut podatku drogowego dla Gminy m. st. Warszawy na rok budżetowy 1939/40. — Obecnie statut został już zatwierdzony przez Min. Spraw Wewn. i na tej podstawie Zarząd Miejski przystąpił do wymiaru tego podatku na bieżący rok. Na terytorium Gminy m. st. Warszawy podatek drogowy obciąża: grunty podlegające państwowemu podatkowi gruntowemu, przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, wykupujące świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne oraz nieruchomości czasowo zwolnione od podatku od nieruchomości. Podatek drogowy obciąża m. i. tylko nowo wzniesione budowle oraz części przybudowane, które korzystają z czasowego zwolnienia od podatku od nieruchomości. Zarząd Miejski wysłał do wszystkich właścicieli tych nieruchomości deklaracje podatkowe.

* * *

Stow. Przyjaciół Powązek rozpisało ankietę wśród mieszkańców tej dzielnicy, w wyniku której ustalono listę przeszło 1000 reflektantów na mieszkania społeczne najpotrzebniejsze. Na podstawie tej ankiety Stowarzyszenie wystąpiło do Tow. Osiedli Robotniczych z prośbą o wybudowanie przez Towarzystwo osiedla o najmniejszych i najtańszych mieszkaniach w tej dzielnicy, liczącej wiele zakładów przemysłowych i pozbawionej odpowiednich mieszkań dla robotników.

* * *

Ukończono roboty związane z zakładaniem chodnika betonowego na trasie łączącej Rakowiec z Ochotą na odcinku od ul. Ks. Wojdena do ul. Wiślickiej. W ten sposób mieszkańcy Rakowa uzyskają wreszcie dogodną komunikację pieszą z sąsiednimi dzielnicami. Ogółem chodnik ułożony będzie na długości około 1 km.

* * *

Wobec zamknięcia dwóch torów na st. Warszawa Główna, spowodowanego budową nowego dworca, przeniesione zostały, poczynając od 15 bm., niektóre pociągi pasażerskie ze st. Warszawa Gł. na inne dworce. Wymienione pociągi, w zmienionych rozkładach, będą kursowały po linii obwodowej omijając st. Warszawa Główna.

## Karambol na zakręcie pozbawił życia motocyklistkę.

**Z Jasła** donoszą:

Opodal Biecza, zdążał do miasteczka szosą, jadący na motocyklu Stanisław Zięba. Na siodełku siedziała siostra kierowcy, 29-letnia Janina. Nagle z zakrętu wyjechała furmanka, na którą całym impetem wpadł motocykl. Skutki karambolu były fatalne. Motocyklistka, wyrzucona z siodełka, opisała swym ciałem łuk, a padając na ziemię uderzyła głową o kamień, na skutek czego doznała wstrząsu mózgu. Kierowca motoru, Zięba, istnym cudem odniósł tylko lekkie rany. Nieszczęśliwym udzielił pomocy furman, Piotr Klocek, który rannych przewiózł do szpitala w Gorlicach. Motocyklistka, nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Wszczęte zostały dochodzenia.

## Krateczki.

## UCIECZKA PRZED EGZEKUCJĄ

# Lotne mebelki

Ponieważ ludzie mają już zupełnie i całkowicie dosyć rozmów o wojnie, ponieważ wiosna znowu zaczyna kwilić a słoneczko przygrzewać, postanowiłem dla odetchnięcia od monotonii rozważań politycznych pójść tam, gdzie ludzie myślą i mówią o miłości, o kwiatkach i o ptaszkach, o promykach słońca i promykach złocistych włosów, słowem postanowiłem szukać ukojenia od rozgardiaszu paktów, sojuszów, narad, konsultacyj, obrad, konferencyj itp. politycznych historyjek — w parku. Bo gdzie jak gdzie, gdy na świecie kwitnie już maj, można usłyszeć, banalne wprawdzie i stare jak świat, ale dalekie przynajmniej od polityki słowa, słówka i poszepty, jeżeli nie w parku, gdzie sama natura nastraja ludzi poetycznie i erotycznie.

Udałem się więc do parku. Od razu dusza mi się rozradowała, gdy na każdej niemal laweczce, chociaż pora już była przedwieczorna i chłód majowy zaczął dokuczać, siedziała czule do siebie przytulona parka. Tam on objął ją ramieniem, ówdzie ona oparła główkę na jego ramieniu, tam on czule ściskał ją za rączkę, tu ona gładziła pieszczotliwym ruchem dłoni resztki jego łysiejących włosów — słowem park, wiosna, miłość.

Czy dziwicie się państwo, że zarzuciłem zasadę dyskrecji i udając zainteresowanie dla jakiegoś drzewka stanąłem tuż-tuż przy pierwszej ławce z parką, by posłuchać nareszcie nie polityki, nie omawiania depesz gazetowych, lecz czułych słówek? Podsłuchiwałem więc. Już nastawiłem ucho, by usłyszeć pierwsze: o luba, bądź moją! — gdy właśnie „on" zaczął mówić, trzymając ją czule:

— Kochanie moje cudne, mowy nie ma, żeby Anglia spokojnie patrzała na sojusz włosko - niemiecki! To tylko...

Z pogardą spojrzałem na pozornie zakochanych i zbliżyłem się dyskretnie, by niedyskretnie podsłuchać, do następnej ławki, gdzie ona przeciągała się pod magnetycznymi ruchami jego ręki. Z ust jej wydobywał się jakiś szept. Jeszcze krok i — usłyszałem o czym mówi:

— Nie... nie... kochany, nie! Na pewno nie ustraszymy się żadnych pogróżek! Mogą pyskować, ile im się podoba, ale nasza polityka jest stanowcza i nieustępliwa!

Zazgrzytały moje dwie złote korony, pocierając się o dwa dolne, zdrowe zęby, spojrzałem znowu pogardliwie na zakochaną parkę i przysunąłem się cichaczem do trzeciej laweczki, gdzie on, z ustami przy jej różowym uszku, namiętnie dyszał:

— Nigdy!... nigdy w to nie uwierzę, aby Japonia przyłączyła się definitywnie do osi! To jest...

Porwała mnie wściekłość. Jak oszalały latałem już od ławki do ławki i, nie krępując się zupełnie, słuchałem o czym mówią „zakochani". Niestety! Ani jednego słowa „kocham", natomiast wiele słów na temat: sojusz, pakt, gwarancje. Ani jednego zdania: bądź moją! Natomiast wiele słów: agresja, koncesja, bezpieczeństwo zbiorowe. Od ławki do ławki, od alejki do alejki, nigdzie nic poza polityką!

To jest straszne. Tęsknię już za rozmową o miłości, za rozmową o nowym sposobie przyrządzania flaków, o dyskusji czy do bigosu lepsza jest madera, czy Chateau la Fitte. Już niechaj kobiety raczej mówią o nowych sukniach i starych służących, tylko — na miły Bóg! — niechaj przestaną mówić o polityce!

Wolę przejść do dzisiejszej małej, nieciekawej sprawy.

**KOMBINATOR.**

Urząd Skarbowy zajął za zaległe podatki mebelki w mieszkaniu Arona Szulca. Jak ktoś, będąc Aronem, może się nazywać Szulc, albo będąc Szulcem może się nazywać Aron — nie wiem, ale to jest autentyczne imię i nazwisko. Sądzę, że Aron Szulc jest jednak raczej Aron niż Szulc, gdyż mieszka na „Starówce". Otóż Aron Szulc nie bardzo przejął się faktem zajęcia mu mebli, przed dniem egzekucji zaś mebelki sprzedał, forsę schował i zdawało mu się, że znalazł genialne rozwiązanie kłopotów podatkowych. Tymczasem gdy egzekutor nie zastał mebli, spisał protokół, w wyniku którego Sąd Grodzki skazał Arona Szulca na trzy miesiące aresztu z zawieszbeniem na trzy lata.

**Jerzy Krzecki.**

# Banknot tysiąc-złotowy w ręku żebraka

## Karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie

**Z Wilna** donoszą:

W miesiącach letnich ubiegłego roku mieszkaniec Krzemieńca szewc. Józef Pińczuk został skazany na 14 lat więzienia za zamordowanie swego sąsiada Spodończuka Józefa. Gdy Pińczuk odsiadywał już karę więzienia, prokuratura w Równem otrzymała informacje, że w domu jego zakopane są dwa trupy.

Przeprowadzona rewizja doprowadziła do ujawnienia zakopanych w komórce na podwórzu Pińczuka zwłok dwu mężczyzn. Dochodzenie ustaliło, że zamordowani zostali dwaj żebracy z Krzemieńca, 80-letni Ignacy Szwed i 39-letni Teodor Poliszczuk. Szweda zamordował Pińczuk przy pomocy swej kochanki Lidii Bojczuk, gdy zobaczył przy nim kwotę 1000 zł, podczas zamawiania nowej pary butów.

Zwłoki Szweda zakopano w komórce, ubranie jego spalono, a ślady krwi Lidia Bojczuk zmyła z podłogi, ścian i drzwi. Po miesiącu Pińczuk zwabił do siebie na nocleg żebraka Teodora Poliszczuka, którego zamordował przy pomocy swego czeladnika Mamota Prokopa. Zwłoki zamordowanego żebraka, przy którym prawie nic nie znaleziono, zakopano obok zwłok Szweda.

Trójka morderców, stanąwszy przed sądem, przyznała się do popełnionych czynów i w wyniku rozprawy przed równieńskim Sądem Okręgowym Pińczuk i Mamot zostali skazani na karę śmierci, zaś Lidia Bojczuk na 12 lat więzienia. Obecnie Sąd Apelacyjny w Lublinie zamienił skazanym karę śmierci na dożywotnie więzienie, Lidii Bojczuk zaś zmniejszył karę do 5 lat.

# Numerki w kostkach czekoladowych

## Przysmak z łupin i niehigieniczne etykiety...

Z Sosnowca donoszą:

Alojzy Sitarz i Józef Boehm z Białej jeździli po targach i odpustach do różnych miast i wsi, gdzie sposobem loteryjnym sprzedawali kostki czekoladowe.

Wymienieni czekoladki te sprowadzali z fabryki czekolady Pejsacha Piekarskiego z Sosnowca.

Handel loteryjny Sitarza i Boehma polegał na tym, że sprowadzali oni z Sosnowca tabliczki czekolady różnych wielkości, a poza tym w pudełkach kostki czekoladowe, które to kostki rozpakowywali, wkładali do nich numer loteryjny, następnie opakowywali czekoladki i sprzedawali na targach, czy odpustach.

Gdy padła wygrana na numerki w kostkach czekoladowych, zmieniano je na większe czekolady. Interes doskonale prosperował, lecz policja zainteresowała się stanem sanitarnym tych czekolad.

Okazało się, że numery do kostek wkładano w warunkach niehigienicznych, a poza tym czekolada była zjełczała i spleśniała. W czasie rewizji towar został zakwestionowany i odesłany do Zakładu Higieny w Krakowie, gdzie stwierdzono, że zakwestionowana czekolada była zjełczała i spleśniała.

Na fabrykanta czekolady, Pejsacha Piekarskiego z Sosnowca, sporządzono akt oskarżenia o to, że wyrabia towar fałszowany z łupin kakaowych — produktu niejadalnego, a odpadkowego przy fabrykacji wyrobów czekoladowych. Na Sitarza i Boehma sporządzono również akt oskarżenia za sprzedaż i niehigieniczne pakowanie tych czekolad.

Na odbytej rozprawie sąd skazał Sitarza na 100 zł grzywny z ewentualną zamianą kary na 20 dni aresztu, a Boehma na 40 zł grzywny z ewentualną zamianą kary na 8 dni aresztu. Na oskarżonych nałożono również koszty postępowania sądowego.



# RADIO-KĄCIK.

**CZWARTEK, 11 MAJA.**
**Warszawa I (Raszyn)**
i inne Rozgłośnie Polskie.

15.00 Rozmowa technika z młodzieżą
15.15 Kłopoty i rady: „Szukam letniska" — dialog (z Katowic)
15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej
16.00 Dziennik popołudniowy
16.05 Wiadomości gospodarcze
16.20 Wiejskie spółdzielnie w walce o lepszą przyszłość wsi — pogadanka dla młodzieży licealnej
16.40 Koncert — z Krakowa
17.10 Holandia na codzień — pogadanka — z Krakowa
17.20 Zwykła woskowa komórka — pogadanka — z Wilna
17.30 Arie operowe
17.58—18.00 Przerwa
18.00 Koncert poświęcony twórczości Hugo Alfena (transmisja ze Sztockholmu — zdjęcie dźwiękowe)
18.30 Wśród rybaków — audycja literacko - muzyczna — z Torunia
19.00 Koncert popularny w wykonaniu małej orkiestry P. R. i in.
20.00 Audycja dla wsi
20.15 D. c. koncertu popularnego
20.35 Audycje informacyjne, Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe oraz Nasz program na jutro
21.00 Kwartet smyczkowy
21.40 „Śmierć Batorego" — fragment z książki Miklasa Kaliay'a
22.00 Muzyka symfoniczna — płyty
22.55 Przegląd prasy
23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny
23.05—23.55 Koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry P. R.

Łódź jak Raszyn oraz:

14.00 Popularne zespoły taneczne — płyty
14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu
18.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych
18.10 Muzyka z płyt
18.20 O wszystkim po troszku
18.25 Wiadomości sportowe lokalne
20.00 Śpiewa Maurice Chevalier — płyty
22.00 Jak zdobyć stałych klientów? — pogadanka
22.10 Koncert życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej

**PIĄTEK, 12 MAJA.**
**Warszawa I (Raszyn)**
i inne Rozgłośnie Polskie.

6.30 Hejnał z wieży katedry wileńskiej
6.35 Muzyka organowa — płyty
7.00 Dziennik poranny
7.15 „Z ziemi wileńskiej" — audycja muzyczna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Wileńskiej z udziałem chóru ludowego „Kaskada" i solistów
8.00 Audycja dla szkół: „W rocznicę"
8.10—9.55 Przerwa
9.55—11.00 W CZWARTĄ ROCZNICĘ ZGONU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. TRANSMISJA NABOŻEŃSTWA ŻAŁOBNEGO Z KATEDRY ŚW. JANA W WARSZAWIE
11.00 Audycja dla szkół: „Jak Marszałek Piłsudski prowadził Polskę ku wielkości?"
11.25 Utwory Chopina
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja południowa
13.00—15.00 Przerwa (programy lokalne)
15.00 Audycja dla młodzieży
15.20 Gra orkiestra Rozgłośni Poznańskiej
16.00 Dziennik popołudniowy
16.10 Wiadomości gospodarcze
16.20 Koncert solistów — z Krakowa
17.05 „O Józefie Piłsudskim — swoi i obcy" — artykułów pośmiertnych
17.25 Miniatury kwartetowe w wykonaniu kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej
18.00 „Krypta pod Wieżą Srebrnych Dzwonów" — audycja z Krakowa
18.20 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej Zw. Muzyków Chrześcijan i chór mieszany im Moniuszki — z Łodzi
19.00 PRZEMÓWIENIE GEN. BRONI KAZIMIERZA SOSNKOWSKIEGO, przewodniczącego Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego
19.15 Koncert — z Poznania
19.50 Reportaż dźwiękowy — z Warszawy, Krakowa i Wilna
20.10 Dziennik wieczorny
20.20 „Ostatnie werble" — Jana Maklakiewicza
20.40 „W GODZINĘ ŚMIERCI"
21.00 Requiem Józefa Kozłowskiego w wykonaniu orkiestry symfonicznej i chóru P. R. i in.
22.00 Audycja poetycka
22.25 Muzyka polska z płyt
22.55 Przegląd prasy
23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny
23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim
23.15—23.55 Program Warszawy II

Łódź, jak Raszyn, oraz:

5.30 Pieśń poranna
5.35 Muzyka poranna z płyt
6.30 Hejnał z wieży katedry wileńskiej
22.25 Muzyka polska — płyty
22.55 Wiadomości bieżące

W. TREN.

# Przewodnik.

Przed bramą zamku Fontleroy stała złożona z kilkunastu osób wycieczka, która przybyła z Londynu autocarem. W zamku mieszkali potomkowie starożytnego szkockiego rodu, pozwalali jednak w niedzielę w południowych godzinach oglądać wspaniałą, pełną pamiątek historycznych swoją siedzibę.

Niektóre z czekających pan, szukające zabawy, śmiały się głośno, flirtując ze swymi towarzyszami, najzupełniej obojętne w stosunku do zabytków dziejowych. Tym się czas nie dłużył. Lecz inni zachwyconym okiem, ogarniając warowne mury i narożne baszty, zaczynali się niecierpliwić. Co raz to ktoś podchodził do wywieszonej tablicy z regulaminem dla zwiedzających i na nowo odczytywał znane sobie punkty.

Na wieży zegar wydzwonił dwunastą. Westchnienie ulgi dobyło się z piersi zebranych u wejścia.

W tejże minucie brama się otworzyła, i stanął w niej oprowadzający gości zamkowy dozorca.

— Zechcą państwo wejść — odezwał się z kurtuazją.

Harry Galley od czterech lat pełnił swoje czynności, ale jeszcze nie umiał się przezierzgnąć całkowicie w zawodowego przewodnika. Mówił zbyt poprawnie, obejście miał zbyt wytworne, co nieraz pobudzało do śmiechu zdziwionych turystów.

Nie umiał się też przełamać, aby przyjmować datki wprost od zwiedzających. Choć wiedział, że z pewnością umniejsza w ten sposób swoje dochody, wolał stawiać skarbonkę z napisem: „Za trudy oprowadzania", a jej zawartość sprawdzał dopiero wówczas, gdy pozostał sam.

Harry bowiem wzrósł i do niedawna żył w wielkim dostatku. Odziedziczona po ojcu scheda dała mu możność odbycia zamorskich podróży, o których marzył od dziecka. Przystojny, elegancki i dowcipny znalazł licznych przyjaciół. Wiódł wraz z nimi miły i beztroski żywot, aż nadszedł dzień, kiedy otrzymał z banku zawiadomienie, że na koncie jego z wcale okrągłej fortuny pozostało zaledwie dziesięć tysięcy funtów.

Po owym ostrzeżeniu byłby się na pewno wziął do pracy wszedłby może do jakiej spółki, gdyby nieszczęście nie zrządziło że list z banku odebrał w obecności Margarety Ward. Lekkomyślna a despotyczna ta osoba, w której od kilku miesięcy kochał się nieprzytomnie, tyranizowała go i wyzyskiwała bez skrupułów.

—Czy dostałeś złą nowinę? — zapytała na widok zasępionego nagle czoła przyjaciela.

— Przeczytaj — odrzekł, podając jej papier.

Przebiegła oczami po maszynowym piśmie, nie okazując doznanych wrażeń. Zamyśliła się tylko na krótką chwilę.

Harry wierzył, że Margareta odpłaca mu gorącą i bezinteresowną miłością.

— Biedaczka! — patrzył na nią z roztkliwieniem. — Będzie musiała teraz tak bardzo się ograniczyć...

— Tym chętniej więc, gdy na odchodnym poprosiła o pieniądze na uregulowanie krawcowej, sięgnął po książeczkę czekową.

— Ile sobie życzysz, kochanie? — zapytał, tuląc ją do serca.

— Nie pamiętam dokładnie. Podpisz mi czek, sama go wypełnię.

Bez obawy spełnił jej życzenie.

Margareta zaś tego samego dnia podjęła z banku całkowite saldo, pozostałe na koncie i więcej się nie pokazała.

Wyjechała z Londynu, zacierając za sobą ślady.

Galley prawie bez żalu wspomniał minione lata, jedna tylko gorycz i to słabnąca z każdym miesiącem, osiadła na dnie jego serca: nie mógł przeboleć, że mógł tak naiwnie dać się podejść.

Syn właściciela zamku Fontleroy, z którym Harry spędził wiele wesołych chwil, wyrobił mu u ojca miejsce pół-kustosza, pół-dozorcy. Przyjął je z ochotą, gdyż nie miał żadnych innych widoków przed sobą, a prócz tego, będąc obdarzony dużym zamiłowaniem estetycznym, chętnie myślał o przebywaniu wśród zabytków i dzieł sztuki.

Dochody miał wystarczające, i życie płynęło mu spokojnie i bez wstrząsów.

Stanąwszy na czele zwiedzających w alei, wysadzanej prastarymi lipami miał rozpocząć zwykłe objaśnianie, gdy usłyszał zatrzymujące się przed wjazdem auto. Prawdopodobnie nowoprzybyli pragnęli się przyłączyć do wycieczki. Harry więc stanął wyczekująco i nagle doznał wrażenia, że ziemia się pod nim rozstąpiła: w strojnej damie, idącej w towarzystwie niepozornego, podtatusiałego pana, poznał Margaretę Ward.

W jednej chwili wszystko znikło mu sprzed oczu: i ludzie, i rzeczy. Widział tylko matowy, podłużny owal umiłowanej twarzy, ukarminowane usta i oczy, jak gwiazdy. Wspomnienia słodkie i okrutne gwałtowną falą zalały mu serce.

Margareta, poczuwszy wlepiony w siebie wzrok, spojrzała na przewodnika i z kolei ona pobladła, jak ściana.

Mimowiednie cofnęła się o krok. Stała z półotwartymi ustami nie wiedząc, czy ma uciekać, czy witać się z Harrym.

Lecz on odwrócił się do gości.

— Państwo pozwolą za mną — odezwał się do stojącej za nim grupy.

Harry już zupełnie opanowany, z całą swobodą udzielał wyjaśnień. Dodawało mu pewności siebie widoczne zmieszanie Margarety. Przyjemnie mu było, że się znalazła w tak arcyniemiłej sytuacji. Komentował więc z największą dokładnością oglądane cuda architektoniczne, koronkową lekkość kamiennych krużganków, bogactw rzeźb w drzewie, zdobiących odrzwia i poręcze. Szczęśliwy, iż może przedłużać torturu dawnej ukochanej, nie opuszczał żadnego szczegółu, przytaczał anegdoty o sportretowanych postaciach historycznych, zamieszkujących ongiś zamkowe komnaty.

Na pół zlodowaciała Margareta łowiła każde słowo i każdy gest przewodnika. Harry zaś umyślnie raz po raz zwracał się do jej towarzysza, prześlizgując się obojętnym wzrokiem po jej osobie.

— Znajdujemy się — mówił potoczyście i zajmująco — w lewym skrzydle. Tutaj zamieszkiwał słynny lord Harold Chattersfield truciciel. Tu właśnie przygotował przesycone jadem rękawice...

Młoda kobieta przestała słuchać.

— Co wobec moich własnych przeżyć mogą mnie obchodzić te dawno minione stare dzieje?.. — myślała niespokojna. — A gdyby tak spróbować z nim porozmawiać wytłumaczyć mu się?... — nie mogła się zdecydować.

Właśnie przewodnik zwracał uwagę na bezcennej wartości pergaminowe księgi.

Zbliżyła się do szafy i szepnęła:

— Chciałabym panu powiedzieć...

Lecz on, udając, że nie słyszy, poszedł dalej.

Przez całą godzinę bawił się nią, jak kot myszą, trzeba jednak było zakończyć oprowadzanie.

Turyści jedni po drugich, kierując się do wyjścia, wrzucali swoje datki do skarbonki. Harry nie spuszczał z oka towarzysza Margarety i gdy ten zkolei wyjął parę szylingów, położył mu rękę na ramieniu.

— Proszę zachować te pieniądze — odezwał się tonem nie dopuszczającym sprzeciwu — mogą się kiedy przydać... pani — dodał, wskazując ją ruchem głowy.

**Tł. Kw.**

# SPORT.

## Przed meczem piłkarskim
# WARSZAWA — KOWNO.

Jak wiadomo, w niedzielę nadchodzącą rozegrany zostanie w stolicy naszej mecz piłkarski Warszawa — Kowno.

Drużyna litewska przybędzie do Warszawy w sobotę o godz. 6.40 rano na dworzec główny. Kierownikiem drużyny będzie prezes piłkarskiego okręgu kowieńskiego, p. Szerekas. Piłkarzom towarzyszyć będzie nadto p. Hahn, trener reprezentacyjnych piłkarzy litewskich.

Skład drużyny kowieńskiej notujemy:

Salskis (Jonkauskas), Flizius — Geneziumas, Peherzis — Galwicius — Tezelius, Skeiwicius — Burzyńskas — Cenfeldas — Sipiwicius — Baletunas. Rezerwa napadu: Jackawicius, Wierszołas, Pauskas, Nickinius, Kawalianskas.

Na mecz powyższy firma L. Kranz i T. Łempicki w Warszawie ofiarowała nagrodę przechodnią dla trzykrotnego z rzędu zwycięzcy w meczach Warszawa — Kowno. Nagrodę tę zarząd WOZPN postanowił nazwać imieniem płk dr Rudolfa.

Nagrodą jest żubr (godło Kowna) w brązie dłuta Magdaleny Gross.

# 14-ty marsz Sulejówek-Belweder
## 85 patroli startuje w marszu

WARSZAWA, 11.5. — 14 maja odbędzie się na trasie Sulejów — Belweder tradycyjny doroczny marsz Zw. Strzeleckiego. Honorowe kierownictwo marszu przyjął dowódca O.K. gen. Mieczysław Trojanowski.

W marszu według dotychczasowej listy zgłoszeń, weźmie udział 85 patroli po 6 zawodników każdy.

W grupie wojskowej startuje 8 patroli, w grupie Zw. Strzeleckiego zgłoszono 54 patrole. Poza tym reprezentowane są: PPW — 7 patroli, KPW — 5 patroli, Straż Ogniowa 4 patrole, Polska Rada Sportowa - Gdańsk — 4 patrole, kluby sportowe Zw. Harc. Polsk. 2 patrole, Zw Rez. — 1 patrol.

Zawodnicy przybywają do stolicy dnia 13 maja, skąd po załatwieniu formalności zgłoszeniowych zostaną przewiezieni do Miłosny, gdzie w pociągu towarowym spędzą noc.

W niedzielę o 7 rano wystartują z Sulejówka pierwsze patrole. Trasa marszu zbacza w pierwszej swej części na strzelnicę na poligonie rembertowskim, gdzie każdy patrol obowiązany jest odbyć strzelanie. Każdy z zawodników oddaje 5 strzałów do sylwetki na odległość 100 m.

Następnie podążą patrole do Rembertowa, gdzie zakończy się pierwsza część marszu, odbywana na określony z góry czas, którego nie wolno przekroczyć, nie narażając się na punkty karne.

Po półgodzinnym odpoczynku patrole startują do ostatniego odcinka marszu, wynoszącego 12 km, odbywanego na maksymalny czas.

Trasa z Rembertowa prowadzi do Gocławka, skąd ulicą Grochowską, Aleją Waszyngtona, Mostem Poniatowskiego, Al. 3 Maja, Nowym Światem, Al. Ujazdowskimi do mety przed GISZ.

Przybycia pierwszych patroli należy oczekiwać na mecie około godziny 11.

Rozdanie nagród odbędzie się wieczorem na placu Marszałka Piłsudskiego.

### MISTRZOSTWA SZERMIERCZE POLSKI KLASY B. W ŁODZI.

W sobotę i niedzielę, dn. 13 i 14 b.m. odbędą się w Łodzi indywidualne mistrzostwa szermiercze Polski w szpadzie i florecie dla zawodników klasy B.

Udział w mistrzostwach weźmie 47 zawodników, z czego do floretu staje 21, a w szpadzie 26.

Obok zawodników łódzkich, w mistrzostwach udział wezmą szermierze z Warszawy i Lwowa, natomiast Kraków i Katowice zgłoszeń nie nadesłały. Łódź daje 17 zawodników z czego: K. S. Tramwajarze — 7, Elektrownia i Policyjny K.S. — po 4 i ŁKS — 2. Z bardziej znanych nazwisk szermierzy łódzkich figurują na liście zgłoszeń: Wojciechowski i Kaźmierczak (K.S. Tramwajarze), Kaus i Bartnicki (Elektrownia), Bogunia i Brzóska (Policyjny KS), Domański i Dajwłowski (ŁKS). Mistrzostwa odbędą się w sali szkoły powszechnej przy ul. dr. Sterlinga 24.

W sobotę rozegrany będzie floret, początek o godz. 15,30 finał o godz. 19, a w niedzielę odbędą się rozgrywki w szpadzie o godz. 11, finał zaś o godz. 1?-ej.

### 35-KILOMETROWY MARSZ ELIMINACYJNY na trasie Łódź — Łagiewniki — Zgierz — — Aleksandrów — Łódź.

Komenda Powiatowego Związku Strzeleckiego organizuje w niedzielę 14 bm. doroczny marsz ze strzelaniem ku czci Marszałka Piłsudskiego, który posłuży za eliminację do marszu „Szlakiem Kadrówki". Marsz tegoroczny będzie czternastym marszem z rzędu, odbędzie się on na trasie Łódź — Łagiewniki — Zgierz — Aleksandrów — strzelnica na Mani — Łódź. Start nastąpi o godz. 7.20 na Bałuckim Rynku, zaś meta mieścić się będzie przed koszarami pułku Dzieci Łódzkich. Ogólny dystans marszu wynosi ok. 35 km. Rozgłośnia łódzka Polskiego Radia transmitować będzie dwa fragmenty marszu, a mianowicie start i przybycie drużyn na metę. Marsz tegoroczny, podobnie jak i poprzednie cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Przypomnieć należy, że w roku ub. w marszu wzięło udział 59 zespołów.

### REPREZENTACJA NIEMIEC na mecz tenisowy z Polską.

Niemiecki Związek Tenisowy nadesłał do PZLT skład reprezentacji tenisowej Rzeszy na mecz z Polską o puchar Davisa. Mecz ten, jak wiadomo, odbędzie się w Warszawie w dn. 19—21 bm.

Skład drużyny niemieckiej przedstawia się następująco: Henkel, Menzel, Metaxa, Redl.

### TRENER STAMM WYJEŻDŻA DO BAWARII.

Wraz z reprezentacyjną drużyną Warszawy, która wyjeżdża na dwa mecze bokserskie do Monachium i Augsburga, wyjedzie w charakterze sekundanta trener PZB p. Stamm.

Wyjazd pięściarzy stołecznych nastąpi 16 bm. wieczorem. Eliminacja w wadze muszej Brzęczek — Budziszewski, mająca na celu wyłonienie reprezentanta na wyjazd do Bawarii, odbędzie się w sobotę 13 bm. na sali PZL (ul. Chmielna) o godz. 18.

# Wyścigi konne
## Rezultaty z dnia 10 maja

Gonitwa I. Nagr. 800. Płoty. Dyst. 2400 mtr. 1. Addis Abeba, kł. J. Bukowskiego (ż. Dylik) O. Korona, kl. T. Kotlarewskiej (ż. Gajewski) 2. Jenny, kl. W. Królikowskiej (j. Błaszczak) 3. Kabina, kl. st. „Nałęcz" (ż. Ustinow) Wygrane łatwo o 10 dł. Czas 3 min. 10 s. Tot. zw. 11,50 fr. 6 i 9,50. Porządkowy 203 zł. Korona zajęła drugie miejsce, lecz po proteście została zdyskwalifikowana. Zwrot stawek.

Gonitwa II. Nagr. 1200 zł. dla 3 l. Dyst. 2,100 mtr.

1. Orion, og. M. Stokowskiej (ż. Csaplar) 2. Pierrette, kl. J. Bruscha. (j. Molenda) 3. Balada II kl. M. Bronikowskiej (ż. Kusznieruk) Wygrane b. ł. o 7 dł. Czas 2 m. 33 s. Tot. 7 zł. Porządkowy 29 zł. Wycofany: Tango.

Gonitwa III. Nagr. 500 zł. z przeszkodami. Jeźdźcy amatorzy. Dyst. 3,200 mtr. 1. Husarz, og. L. Morzyckiego (p. Chatizow) 2. Toreadore, og. Centr. Wyszk. Kaw. (p. Szmigero) O. Jill, og. Centr. Wyszk. Kaw. (p. Wyganowski). Odmawiał brania przeszkód, wyścigu nie dokończył. Tot. 6.50. Porządkowy 20 zł. Wygrane łatwo o 8 dł. Czas 4 m. 30 s.

Gonitwa IV. Nagr. 2,000 zł. dla 4 l. i st. Dystans 2,190 mtr.

1. Sart, og. K. i S. Enderów (ż. Gulyasz) 2. Wiscont, og. Fr. Wężyka (ż. Csaplar) 3. Pommery, og. K. i S. Enderów (j. Raniewicz). Wygrane w czasie 2 m. 29 s. wysyłamy. Tot. 8,50 Porządkowy 19 zł.

Gonitwa V. Nagr. 1,000 zł. dla 3 l. Dyst. 1600 mtr.

1. Walencja, kl. Fr. Wężyka (ż. Csaplar) 2. Łobuz, og. J. Litewskiego i T. Mikke (ż Klamar) 3. Haney, og. A. Mieczkowskiego (ż. Kusznieruk) 4. Łydynia, kl. J. Litewskiego i T. Mikke (chł. Wojtas). Wygrane b. łatwo o 10 dł. Czas: 1 m. 36 s. Tot. zw. 9 zł fr. 6 i 10,50. Wycofana: Saratoga. Porządkowy 104 zł.

Gonitwa VI. Nagr. 900 zł. dla 4 l. i st. Dystans 2,100 mtr.

1. Potok, og. A. Karskiego (ż. Jagodziński) 2. Sęp, og. J. Bukowskiego (chł. Szablewski) 3. Ommesan kl. M. Gawłowiczowej (ż. Matuszewski). Wygrane w silnej walce o łeb. Czas: 2 m. 31 s. Tot. 6 zł. Porządkowy 54 zł. Wycofane: Mimoza IV i Nebraska.

Gonitwa VII. Nagr. 800 zł. dla 3 l. Dyst. 1,300 mtr.

1. Saragossa, kl. T. Kotlarewskiej (j. Molenda) 2. Zejla, kl. M. Stokowskiej (ż. Csaplar) 3. Pleine de Charme, kl. M. Gawłowiczowej (ż. Matuszewski) 4. Łaskawa Pani, kl. M. Bronikowskiej (ż. Kusznieruk) 5. Parantela (kl. st. „Krasne" (ż. Jagodziński) 6. Eleonora (kl. K. Wodzińskiego (chł. Wojtas) 7. Sorbert, og. J. Petrycha (chł. Szablewski) 8. Szrapnel, og. L. Bukowieckiego (ż. Klamar) 9. Akbar, og. st. „Wierzbno" (ż. Nowicki) Wygrane pewnie o 1 i pół dł. Czas: 1 m. 30 i pół s. Tot. zw. 13,50 fr. 7,50, 11 i 12,50 zł. Porządkowy: Saragossa i Zejla i odwrotnie 161 zł.

Gonitwa VIII. Nagr. 800 zł. dla 4 l. i st. Dystans 1300 mtr.

1. Ogaden, og. L. Bukowieckiego (ż. Klamar 2. Hanwed, og. H. Harlanda (ż. Kusznieruk) 3. Elba, kl. K. Wodzińskiego (chł. Wojtas). Wygrane łatwo o 7 dł. Czas: 1 m. 30 s. Tot. 9 zł. Porządkowy 19 zł.

Ewentualne wypłaty:

Gonitwa I Kabina 12 zł. Korona 19,50, Jenny 93,50.

Gonitwa II. Pierette 21 zł. Balada II— 22,50

Gonitwa III st. Centr. Wyszk. Kaw. 12 zł.

Gonitwa IV. Wisconti 8,50.

Gonitwa V. Haney 13,50, Łobuz i Łydynia 20,50.

Gonitwa VI. Ommesan 22 zł. Sęp 40,50.

Gonitwa VII. Parantela 28 zł. Szrapnel 33,50 Jasna Pani 44 zł. Akbar 45,50 Zejla 55 zł. Pleine de Charme 73,50. Sorbert 125 zł. Eleonora 129,50.

Gonitwa VIII. Honwed 11,50, Elba 28 zł.

Następne wyścigi odbędą się 12 bm.

## Komunikat Z.O.R.

Zarząd Koła Łódzkiego Związku Oficerów Rezerwy przypomina Kolegom, że:

dnia 11 bm. o godz. 19-ej w lokalu ZOR p. mjr. Hołubski wygłosi odczyt zapowiedziany Komunikatem 1/39.

dnia 12 bm. o godz. 18.30 w lokalu ZOR odbędzie się Akademia w związku z 4 rocznicą śmierci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W dniu uroczystości żałobnych wszyscy koledzy proszeni są o założenie opasek z krepy na lewym rękawie.

## Czy łodzianie wygrają
# niedzielny mecz z Garbarnią?

W niedzielę odbędzie się w Łodzi na stadionie ŁKS mecz o mistrzostwo Ligi Union Touring - Garbarnia.

Zarząd Union - Touringu postanowił opodatkować się na rzecz FON, przeznaczając na ten cel 10 proc. z dochodu.

Zdobycie punktów przez łodzian leży w granicach ich możliwości, zwłaszcza że wystąpią oni już z Pilcem na środku pomocy. W ten sposób najsłabszy punkt drużyny łódzkiej zostanie usunięty Łodzianie wystąpią w następującym składzie: Falkowski (Lieske) — Strzelczyk, Frankus — Szulc, Pilc, Chojnacki — Świętosławski, Gorczyko, Jankowski, Seidel i Królasik.

Mecz rozpocznie się o godz. 17-ej.

W wypadku zwycięstwa łodzianie opuszczą mało zaszczytne ostatnie miejsce w tabeli.

Krakowska Garbarnia przyjeżdża na niedzielny mecz do Łodzi z Union-Touringiem w następującym składzie: Jakubik, Stankusz, Piontek, Lesiak, Wilczkiewicz, Soldan, Ignasiak, Wróbel, Nowak, Skóra i Mika.

# Generalna próba polskich piłkarzy
## Team A bije team B 4:2 (1:0)

Na boisku Polonii w Warszawie odbył się w środę treningowy mecz piłkarski pomiędzy dwiema reprezentacjami Polski, ustalonymi przez kapitana związkowego p. Kałużę.

Team A wystąpił w składzie: Krzyk, Szczepaniak, Joksz, Lis, Danielak, Mikunda, Piec 1-y, Piontek, Artur, Wilimowski, Wodarz.

Skład teamu B: Mrugała, Gemza, Piątek, Jabłoński, Gruenberg, Sumara, Sadowski (po przerwie Baran), Gendera, Cebula, Pytel, Pochopin (po przerwie Kulawik).

Zwyciężył team A w stosunku 4:2 (1:0). Gra była dość interesująca i stała na niezłym poziomie. Prowadzenie dla teamu A. zdobył Piec 1-y. Po przerwie Artur podwyższył wynik do 2:0.

Następnie po zdobyciu bramki dla teamu B przez Cebulę Piontek i Artur zdobywają dalsze dwie bramki dla teamu A. Wynik dnia ustalił Gendera.

Z obu bramkarzy Krzyk był lepszy od Mrugały, chociaż pod koniec meczu bronił niezbyt pewnie.

Z czterech obrońców najlepszy był Joksz. Pozostali zaprezentowali się dość słabo.

Z pomocników obaj środkowi (Gruenberg i Danielak) wykazali słabą formę. Z bocznych pomocników najlepszy był Mikunda.

Wśród napastników najlepszym był Artur. Do przerwy bardzo dobrze spisał się Pochopin. Wyróżnić można jeszcze Pytla. Wilimowski nie wysilał się zbytnio. Wodarz grał również poniżej swych możliwości.

Zawody wywołały znaczne zainteresowanie, gromadząc mimo powszedniego dnia przeszło 3.000 widzów.

# Sport w kilku słowach.

— W dniach 26 i 27 maja odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd prasy sportowej. Program zjazdu będzie b. urozmaicony; uczestnicy jego zwiedzą zakłady przemysłowe, Muzeum Pamiątek po Marszałku Piłsudskim i ciekawsze objekty w mieście, zaś drugiego dnia będą obecni na meczu międzypaństwowym Polska — Belgia.

— Półfinały mistrzostw Polski w szczypiorniaku męskim odbędą się w dniach 9—11 czerwca. W pierwszym półfinale w Poznaniu walczyć będą mistrzowskie zespoły okręgów Krakowa, Poznania, Łodzi i wicemistrz Śląska, a w drugim półfinale z eleminacji Białystok — Polesie, która odbędzie się 4 czerwca. Drużyny które w grupach swych zajmą dwa pierwsze miejsca, przechodzą do finału. Finał odbędzie się w Łodzi w dniach 23—25 czerwca.

Reprezentacja Polski w szczypiorniaku rozegra w ciągu tegorocznego sezonu następujące spotkania międzypaństwowe: 3 czerwca z Węgrami w Warszawie, którzy następnego dnia grać będą pod firmą reprezentacji Budapesztu w Łodzi z reprezentacją naszego miasta, 18 czerwca ze Szwecją w Katowicach, a 30 września we Lwowie z Rumunią.

— W związku z międzypaństwowym meczem bokserskim Polska — Niemcy, który odbędzie się w dn. 11 czerwca, zostanie w końcu bm. zorganizowany w Poznaniu obóz przygotowawczy, na który zostali wyznaczeni: Jasiński, Sobkowiak, Koziołek, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat i Białkowski.

— Na Kongresie Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej w Oslo delegat Polski p. Gałuszka wystąpił z wnioskiem o powierzenie Polsce organizacji zapaśniczych mistrzostw Europy w roku 1940. Kongres ostatecznej uchwały w tej sprawie jeszcze nie powziął, gdyż p. Gałuszka zastrzegł się, iż bardziej wiążące zobowiązania będzie mógł dać za miesiąc. Jednocześnie p. Gałuszka omówił sprawy międzypaństwowych meczów polskiej reprezentacji zapaśniczej z Turcją, Łotwą i Francją.

— W dniach 23—29 maja zostaną rozegrane w Poznaniu indywidualne mistrzostwa tenisowe Polski, które z polecenia PZLT organizuje poznański AZS. Na mistrzostwa te łódzka Wima wysyła Ulrichsową oraz juniorów Henryka Skoneckiego i Banasiaka.

— W sobotę 13 bm. rozegrany na stadionie San Siro w Mediolanie sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją zawodową Anglii a 11-stką Włoch. Zainteresowanie meczem tym przekroczyło wszystkie notowane we Włoszech rekordy. Do chwili obecnej sprzedano biletów za przeszło 1.300.000 lirów. Koła piłkarskie Włoch uważają nadchodzące spotkanie za mecz o moralne mistrzostwo świata w piłce nożnej. Jak wiadomo, Włosi wygrali ostatni turniej o mistrzostwo piłkarskie świata, w którym to turnieju Anglia nie brała udziału.

Mecz Anglia — Włochy poprowadzi sędzia niemiecki dr Bauwens.

— 18 lub ewent. 21 maja rozpoczną się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo drużynowe okręgu łódzkiego. Do rozgrywek zgłosiło się ostatecznie 7 następujących drużyn: ŁKLT, Wima, Geyer, UT, ŁKS, Makabi i Piotrkowski Klub Tenisowy.

W pierwszym rzucie odbędą się mecze następujące: Wima — Piotrkowski Klub Tenisowy, UT — Makabi, ŁKS — Geyer. ŁKLT wchodzi do drugiej rundy bez walki, gdzie walczyć będzie ze zwycięzcą meczu ŁKS — Geyer. Poza tym w drugiej rundzie zwycięzca meczu Wima — Piotrkowski Klub Tenisowy spotka się ze zwycięzcą meczu UT — Makabi. Następnie zwycięzcy ostatnich meczów rozegrają ze sobą do dnia 16 czerwca mecz finałowy, który wyłoni mistrza drużynowego Łodzi.

Mistrzowska drużyna Łodzi weźmie udział w rozgrywkach międzyokręgowych o wejście do klasy A. Pierwsza runda tych rozgrywek zostanie zakończona do 1 lipca: mistrz Łodzi walczyć będzie z mistrzem Pomorza, Warszawa z Poznaniem, Kielce z Lublinem, Stanisławów ze Lwowem. Następnie w drugiej rundzie zwycięzca meczu Pomorze — Łódź walczyć będzie ze zwycięzcą meczu Warszawa — Poznań, zaś zwycięzca meczu Kielce — Lublin, ze Stanisławowem, który przejdzie do drugiej rundy bez walki. Mistrzostwa drużynowe Polski klasy B zostaną zakończone 15 sierpnia, przy czym mistrz tej klasy zaawansuje do klasy A.

# Ofiarność na FON
## rośnie z dnia na dzień.

W dalszym ciągu p. wojewoda Józewski otrzymuje dziesiątki zgłoszeń i darów na FON, na dozbrojenie Armii.

Oto fragmenty plonu jednego tylko dnia:

F-ma Roman Klinger (Fabryka Akcesoryj Samochodowych, Łódź, ul. Łąkowa Nr. 22) zawiadomiła p. Wojewodę, że wpłaciła na cele dozbrojenia Armii sumę zł. 4.000. Na sumę tę powyższą złożyli robotnicy i pracownicy zł. 1.400 (wpłac. do PKO. Nr. 42008), właściciel zł. 3.000 (wpłac. do PKO. Nr. 6).

Niezależnie od powyższych wpłat, robotnicy i pracownicy subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na zł 8.200, właściciel na zł. 16.000 co dało łącznie sumę złotych 24.200 z czego 1/3 część została jednocześnie wpłacona przy subskrypcji w dniu 18 kwietnia rb. za pośrednictwem Spółdzielczego Banku Udziałowego w Łodzi, ulica Moniuszki 10.

P. Józef Zmudowski pisze:

Kochany Panie Marszałku! Nie mając gotówki a całym sercem pragnąc się przyczynić do potęgi naszej kochanej Armii której jestem członkiem w rezerwie składam na FON swoją ślubną obrączkę a obligacje na FON.

Jednocześnie melduję Ci Panie Marszałku że na Twój rozkaz staję z radością na Twoje rozkazy.

Niech nasze gotowe serca na Twoje rozkazy będą Ci ulgą w Twej trudnej pracy, wszyscy Polacy jednakowo myślą. Drogi Panie Marszałku"

St. strzelec rezerwy
**Józef Zmudowski.**

### AKADEMIA ŻAŁOBNA W PTOK.

W czwartą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego staraniem Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego i Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 18.30 w sali teatru Geyera (Piotrkowska 295) uroczysta akademia.

Program wieczoru jest następujący: słowo wstępne wypowie prezes dyr. inż. Waligórski przemówienie okolicznościowe wygłosi sen. dr. Fichna, następnie odczytane zostaną fragmenty rozkazów Marszałka Piłsudskiego.

W części koncertowej: śpiew p. Szupko, fortepian p. Zachertówna, skrzypce p. Nietschówna, chór PTOK.

### PEOWIACY BACZNOŚĆ!

Zarząd Koła Związku Peowiaków, wobec zbliżającej się IV bolesnej rocznicy śmierci Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego powiadamia swych członków, że w czwartek dnia 11 maja rb. o godz. 19-ej w świetlicy Związku organizuje wieczór poświęcony pamięci Wielkiego Marszałka, na który wszyscy członkowie winni gremialnie przybyć.

W dniu 12 maja rb. o godz. 9.30 wszyscy członkowie, którym praca zawodowa na to pozwoli wezmą udział w uroczystym żałobnym nabożeństwie w Katedrze, a o godz. 18.30 — stawią się na ogólną zbiórkę Federacji w Domu Pomniku im. Marsz. Józefa Piłsudskiego, aby wziąć udział w uroczystościach wieczorowych.

W dniu żałoby na zbiórki należy przybyć w maciejówkach, przy czym znaczki z podobizną Marszałka na maciejówkach należy pokryć żałobą. W ciągu całego dnia 12 maja należy nosić na lewym rękawie okrycia zewnętrznego opaskę żałobną.

**Zarząd.**

### APTECZKI PRZEPISOWE I NOSZE do nabycia w Czerwonym Krzyżu.

Oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na przepisowe apteczki przewidziane dla domowych organów ratowniczo-sanitarnych w cenie zł 33.— za sztukę oraz na nosze w cenie zł 30.— za sztukę. Zamawiać można w biurze C.K. ul. Piotrkowska nr 236, telefon 102-04. Odbiór zamówionych apteczek i noszy po tygodniu od daty zamówienia

## Życie gospodarcze [illegible]

### BAWEŁNA.

*Notowania z dnia 10 maja.*

NOWY JORK: loco 9.[illegible], maj 8.86, czerwiec 8.66, lipiec 8.46, sierpień 7.91, wrzesień 7.96, październik 7.86, listopad 7.77, grudzień 7.69, styczeń 7.67, luty 7.65, marzec 7.64

Egipska (Sakell.): loco 6.28

Upper: loco 5.49, maj 5.36, lipiec 5.38, wrzesień 5.38, październik 5.42, listopad 5.38, styczeń 5.41, marzec 5.43

BREMA: loco 11.11, lipiec 9.75, październik 8.94, grudzień 8.76, styczeń 8.75, marzec 8.76

## Waluty, dewizy i akcje

### PAPIERY PAŃSTWOWE — SŁABSZE.

Obroty papierami państwowymi były stosunkowo nieznaczne, przy słabszej na ogół tendencji.

### MAŁE OBROTY LISTAMI ZASTAWNYMI.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych panował nastrój spokojny, przy małych stosunkowo rozmiarach obrotów.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Poż. Inwestycyjna 1 emisji 80.00, 2 emisji 81.00, Konsolidacyjna 1936 r. 62.00, drobne 61.00, Konwersyjna 1924 r. 62.50, drobne 60.50, Państwowa Pożyczka Wewnętrzna 1937 r. 61.00, Kolejowa —, Listy Z. Państw. Banku Rolnego ser. I-II 81.00 Listy Zast. Państw. B. Rolnego seria III 81.00 Listy Zast. Banku Gosp. Krajowego I em. 81.00 Listy Zast Banku Gosp. Kraj. II-VII em. 81.00 Obligacje Kom. Banku G. Kraj. I em. 81.00 Obl. Kom. B. Gosp Kraj II-III i IIIN em 81.00 Obligacje Kom. B. Gosp. Kraj. IV em. 81.99 Obligacje Banku Gosp Krajowego III em. 97.00 L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie 5 serii 56.75, T. K. M. w Warszawie 1933 r. 67.75, takież 1936 r. 66.00, Konwersyjna m. Warszawy 1926 r. 7 em. 63.00

### SŁABSZE USPOSOBIENIE DLA AKCYJ.

Na zebraniu giełdy akcyjnej panował nastrój spokojny.

Bank Polski 114.00, Cukier 36.50, Ostrowiec s. B 79.00, Starachowice 55.00, Haberbusch 67.50

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 11.5. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej notuje za 100 kg za towar standartowy lub średniej jakości, parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, przy dostawie bieżącej:

Pszenica jednolita 23.50—24.00, zbierana 23.00—23.50, żyto I stand. 15.50 — 15.75, żyto II stand. 15.25 — 15.50, mąka pszenna wyc. 30-proc. 42.00—43.00, gat. I 50-proc. 37.00 — 40.00, gat. III 65-70-proc. 20.50 — 22.50, pastewna 16.50 — 17.50, mąka żytnia wyciąg. 30-proc. 27.25 — 27.75, gat. I 55-proc. 25.50 — 26.00, razowa 95-proc. 20.75 — 21.25

POZNAŃ, 11. 5. — Urzędowa ceduła giełdy zbożowo - towarowej w Poznaniu.

Ceny orientacyjne: pszenica 21.00 — 21.50, żyto 14.85 — 15.10, mąka pszenna gat. I wyc. 35-proc. 38.50 — 40.50, gat. II 35—50-proc. 31.75 — 32.75, gat. III 65—70-proc. 20.75 — 21.75; mąka żytnia wyciąg. 30-proc. 25.75 — 26.50, gat. I-A 55-proc. 24.25 — 25.00



## Co nas po pracy rozweseli?

CASINO — „Pola Elizejskie".
CAPITOL: — Wielki walc.
CORSO — „Wyspa skazańców"
EUROPA — Wstań i walcz!!!
GRAND KINO: — Kentucky.
IKAR: — I. Jossete; II. Piętno przeszłości.
IRA — I Człowiek który żył dwa razy II Dziki zachód.
METRO: — „Orient Express".
MIMOZA — Złotowłosa.
OŚWIATOWY: — I. Pościg; II. Zaufaj mi.
OAZA: — Świat się śmieje.
PALACE — „Dni szczęścia".
PRZEDWIOŚNIE: — Biały Murzyn.
PALLADIUM: — Podlotek.
RIALTO: — Miłość i łzy kobiety.
RAKIETA: — Biały Murzyn.
STYLOWY: — Kraj miłości.
SŁOŃCE: — I. Pościg; II. Zaufaj mi.
TON: — Strachy.
ZACHĘTA: — I. Czar Cyganerii; II. Przygoda w Szanghaju.

### TEATR MIEJSKI.
Śródmiejska 15.

Dziś w czwartek o godz. 8.30 wiecz. ciesząca się niesłabnącym powodzeniem historyczna sztuka W. Sardou „Madame Sans-Gene'

Abonamenty ważne będą od soboty.

### TEART POLSKI
Cegielniana 27.

Dzięki swoim walorom scenicznym i wybornemu wykonaniu cięta satyryczna komedia Bus-Feketego „Jan" przyjmowana jest z aplauzem przez rozbawioną publiczność „Jan" w wykonaniu: Ludwiżanki, Dunajewskiej, Ippoldtówny, Modrzeńskiego, Siezieniewskiego, Nowosielskiego, Mrozińskiego i innych, dany będzie dziś w czwartek o godz. 8.30 w. a jutro w piątek o godz. 9-ej wiecz. połowa czystego dochodu jutrzejszego przedstawienia oddana będzie na FON.

## Jutro na obiad:

Zupa grzybowa z łazankami, kotlety z ryby — kartofelki, ryż z bitą śmietaną.

### WINSZUJEMY

Jutro. Archlesowi.
Wschód słońca 3.47.
Zachód słońca 19.19.
Długość dnia 15.32.
Przybyło dnia 7.35.
Tydzień 19.

### NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sadowska - Dancerowa, Zgierska 63, W. Groszkowski, 11 Listopada 15, T. Karlin, Piłsudskiego 54, R. Rembieliński Andrzeja 28, J. Chadzyńska, Piotrkowska 165, E. Miller, Piotrkowska 46, G. Antoniewicz Pabianicka 56, J. Unieszowski, Dąbrowska 24a

# Niebezpieczne masowanie wrzodzianek
# Skuteczność kąpieli siarczanych.
## Szara maść leczy furunkuły

Furunkuły czyli wrzodzianki są równie częstymi jak przykrymi naroślami na skórze a przyczyną ich bywa ropne zapalenie skóry i jej gruczołów łojowych. Zazwyczaj pojawiają się tylko pojedyńczo a tworzenie się ich połączone jest z lekkim zapaleniem, a już w krótkim czasie obrzmienie zamienia się w piekący guz. W miejscu chorym poczyna się zbierać ropa, która po kilku dniach gęstnieje i przetwarza się w mniej lub więcej twardy czop. Ten wreszcie odpada, po czym rana się zamyka i po większej części w krótkim czasie ulega wyleczeniu. Najpóźniej w dwa tygodnie po pojawieniu się stanu zapalnego, nastaje znowu stan normalny.

Jeżeli rozwój i uleczenie nie następuje zawsze tak gładko, wówczas wina spada na sposób, w jaki się ludzie z furunkułami obchodzą. Gnieceniem miejsca zapalnego, gorącymi okładami, a często nawet przez nieodpowiednie operacje sprawia się tylko, że przyłączają się jeszcze inne cierpienią, a zdarzało się nawet, że nierozsądne i nieodpowiednie przeszkadzanie w naturalnym przebiegu leczenia stawało się przyczyną, iż ropa przedostawała się do tętnicy i wywoływała ogólne zatrucie krwi.

Już samo gniecenie i ciśnienie przepycha zarazki, jakie się w każdym furunkule znajdują, w tkankę otoczenia; nawet zbyt często stosowane gorące okłady mogą się przyczynić do rozszerzenia zakażenia i w otaczającej skórze wywołać nowe miejsca zapalne i dalsze furunkuły. W niektórych wypadkach powstają także tak zwane karbunkuły, wrzody ogniste czyli wągliki, które właściwie nie są niczym innym jak zbiorowiskiem wrzodzianek spowodowanym przez nieodpowiednie zachowanie się, a w końcu może nastąpić nawet zakażenie całego ciała, mogą się pojawiać we wszelkich możliwych miejscach, coraz nowe zapalenia i zbiorowiska ropy.

Z góry przeto należy przy leczeniu trzymać się pewnych zasadniczych przepisów, a do tych należy przede wszystkim bezwarunkowa ochrona wrzodzianki przed gnieceniem, a w ogóle przed dotykaniem. Najodpowiedniejszym środkiem jest w takim razie nałożenie plastra lepkiego. Istnieje nawet w tym celu osobny rodzaj elastycznego plastra, który się przez swą giętkość bardzo do tego nadaje i chroni skutecznie przed ciśnieniem i tarciem. Ważną jest oczywiście rzeczą, aby przed nałożeniem tego plastra miejsce zapalone i jego otoczenie dokładnie wyczyścić i odkazić, a przy każdej zmianie plastra całe miejsce dobrze natrzeć benzyną lub okowitą formalinową. Operacji należy ile możności unikać, jeżeli zaś ktoś się na nią zgodzi, natenczas operacja powinna być gruntowna, a nie tylko drobnostkowa i dotyczyć całego ogniska zapalnego. Bardzo ważnym jest, aby starać się o doprowadzenie świeżej, zdrowej krwi do miejsca zajętego furunkułami, bo to przyczynia się bardzo do wyleczenia. Wielki skutek daje naświetlanie słońcem sztucznym, o ile można ści kilka razy na dzień, zwłaszcza lampą Solloux, która wytwarza silne promienie gorące, wnikające głęboko i doraźnie. Do dezynfekcji można wtedy używać także szarej maści, której przed naświetleniem należy nakładać grubo na furunkuł. Ulatniające się bowiem wskutek rozgrzania maści wyziewy żywego srebra w niej zawartego wnikają w skórę i w jej delikatne kanaliki i niszczą zarazki. Ten sposób leczenia działa niejednokrotnie tak szybko, że już po kilku dniach można szczypczykami usunąć guz ropny z wrzodzianki, po czym ostateczne wyleczenie już szybko następuje.

Jeżeli jednak mimo wszystko z jednego furunkułu wytwarza się ich więcej, a nawet dochodzi do zakażenia całego ciała, natenczas obowiązkiem lekarza jest stwierdzić, przede wszystkim przyczynę istotną, ukrytą w cukrzycy, może jeszcze niezupełnie wyraźnej, albo też w nieodpowiednim odżywianiu się. W takim razie ważne jest bardzo zastosowanie innego sposobu odżywiania się oraz innych środków leczniczych wewnętrznych, jako to arszeniku, jodu siarczanego itp. Kąpiele są również pomocne, zwłaszcza z dodatkiem 5 gramów nadmanganianu potasu (Kali hypermanganicum), dalej kąpiele siarczane, wreszcie świeże powietrze i promienie słoneczne.

Nieodzownym koniecznym warunkiem jest jednakże zachowanie jak największej czystości, która utrudniając z góry tworzenie się wrzodzianek, ważniejszą jest od wszystkich środków leczniczych potem stosowanych. Zarazki, które wytwarzają furunkuły, przedostawają się z zewnątrz do skóry, czystość jest zatem najlepszym środkiem ochronnym i w tym wypadku, o czym każdy człowiek wiedzieć powinien.

## Najnowszy amerykański samolot myśliwski



Armia amerykańska otrzymała z wytwórni Lockhead w Burbank (Kalifornia) nowy typ samolotu myśliwskiego, rozwijający szybkość 570 km na godzinę.

## Nowoczesna kosmetyka
# usuwa nawet znaki poospowe

Do niedawna jeszcze ludzie oszpeceni przez ospę musieli pogodzić się z losem, gdyż nie było sposobu na usunięcie śladów po ospie. Nowoczesna jednak kosmetyka i na to znalazła radę. Początkowo stosowano złuszczanie całego naskórka — kuracja taka nie dawała jednak dobrych rezultatów — łuszczyły się bowiem nie tylko zgrubienia naskórka, ale także i dołki, co absolutnie nie zmieniało na lepsze wyglądu skóry. Również stosowane do niedawna przypalanie blizn nie dawało zadawalających wyników. Dopiero wprowadzenie pędzelkowej metody łuszczenia, polegającej na indywidualnym traktowaniu każdej części skóry twarzy dało doskonałe efekty.

Kuracja taka trwa dość długo, nawet do 2-ch lat (zabieg powtarza się co kilka miesięcy) i wymaga starannej opieki lekarskiej, a przeprowadzać ją należy w bardzo dobrym zakładzie kosmetycznym.

Usuwania znaków poospowych daje najlepsze rezultaty w młodym wieku, gdyż skóra jest wtedy bardziej skłonna do wygojenia.

# „Stara lady z ulicy Threadneedle"
## Człowiek o zapieczętowanych wargach przemówił

„Człowiekiem otaczającym się największą „tajemnicą", „człowiekiem o zapieczętowanych wargach" — nazywają w Anglii gubernatora Banku Angielskiego Montagu Normana.

Przeciętny Anglik był stale zaintrygowany tajemniczymi podróżami gubernatora Normana, tajnymi konferencjami, odmawianiem wszelkiego rodzaju wywiadów i usuwaniem się od wszelkich publicznych wystąpień.

Mimo to, a może właśnie dlatego nie było popularniejszej w Anglii postaci, niż ten 68-letni skromny pan o małej siwej bródce i dyskretnym uśmiechu. Niemałe więc wrażenie zrobiła wiadomość, że ów dyskretny, tajemniczy i zamknięty w sobie gubernator Banku Anglii wygłosi przez radio przemówienie, przeznaczone dla Anglii i Stanów Zjednoczonych i że nie będzie właśnie odsłaniał tajemnice niedostępnego Banku Państwa.

Zgromadzili się więc Anglicy przy głośnikach, by po raz pierwszy usłyszeć głos tego, którego twarz jest im tak dobrze znana. Głos Morgana jest silny, dykcja znakomita.

Gubernator Banku Anglii kreślił w przemówieniu dzieje skarbca Wielkiej Brytanii, oraz zaznajamiał słuchaczów z trybem pracy Banku. Opowiadał, że mimo całkowitej autonomii Banku Anglii ostatnie słowo w sprawach walutowych i innych posiada rząd, że rola banków w Londynie zarówno angielskich, jak obcych ogranicza się do współpracy z Bankiem Anglii, ale nie mają one na ten bank żadnego wpływu.

— Nasze cechy charakterystyczne — powiedział — to orientacja w interesach finansowych, doświadczenie wieloletnie i niezależność sądów. Ale Bank Anglii, jak każdy bank państwa może się tylko wówczas dobrze i normalnie rozwijać, gdy cieszy się absolutnym zaufaniem narodu. Tylko wówczas, może jednakowo przetrwać złe, jak dobre czasy.



Montague Norman.

Montagu Norman nazywał stale Bank Angielski nazwą, którą go od dawna obdarzył człowiek ulicy londyńskiej: „Stara lady z ulicy Threadneedle". Wyraz „bank" jest bowiem po angielsku rodzaju żeńskiego, a Bank Anglii mieści się przy ulicy Treadneedle.

# Bogate złoża marmuru
## w pięknej Jugosławii

Oprócz bogatych złóż niemal wszystkich gatunków rud posiada Jugosławia w różnych częściach kraju także bogate złoża najrozmaitszych gatunków marmuru. Marmur znajduje się niemal we wszystkich krajach Jugosławii, w niektórych miejscach w takich ilościach, że używa się go jako zwyczajnego kamienia przy budowie domów. Na wybrzeżu istnieją złoża marmuru, którego jakość dorównuje najlepszym gatunkom marmuru włoskiego i innych. Bogate złoża marmuru znajdują się w Arandelowcach, w Ropaczewie i Banowinie dunajskiej, dalej w okolicy Drinopola, w kraju Morawy i w okolicy Wardaru. W okolicy Kraljewa złoża marmuru rozciągają się na obszarze 30 km. kwadratowych. W ostatnim czasie założono w Jugosławii kilka przedsiębiorstw dla produkcji płyt marmurowych. Jedna większa fabryka założona została także w Białogrodzie. Przedsięwzięto ostatnio szeroko zakreśloną propagandę używania tego kamienia szlachetnego jako materiału budowlanego przy budowie domów, a równocześnie czyni się starania w kierunku wzmożenia wywozu marmuru za granicę.



# PODSŁUCHANE

### COŚ NOWEGO.

Do gabinetu znanego wydawcy wchodzi jakieś długowłose indywiduum z grubym brulionem pod pachą.

— Napisałem powieść kryminalną w zupełnie nowym rodzaju. Coś, czego jeszcze nie było!

— Nie wyobrażam sobie — mruczy sceptycznie wydawca — by w tej dziedzinie można było wykombinować coś nowego.

— A jednak.. W mojej powieści okazuje się na końcu, że mordercą poszukiwanym przez detektywa jest... sam czytelnik!

### W SZKOLE.

— Pamiętajcie, dzieci: lepiej jest dawać, aniżeli brać.

— Mój ojciec, panie psorze, także tak mówi.

— Czym jest twój ojciec?

— Bokserem.

**Concordia MERREL**

# BURZA W DOMU

Przekład autoryzowany Karoliny Czetwertyńskiej,

**Powieść** 19

— Przez oszczędność rozumiem dosłowne znaczenie tego pojęcia — odezwała się Burza mówiąc wolno i dobitnie — matka moja jest... żyje w całkowitej biedzie i dlatego zamieszkałyśmy w najmniejszym domku w Cannon Green.

— Wiem, co to niedostatek — odpowiedziała Krystyna — ale pojęcie niedostatku jest względne. Co dla jednych jest niewystarczające, dla innych byłoby bogactwem.

Burza stanęła przy łóżku, jakby szukając oparcia, blada jej twarz wydała się jeszcze bledsza na tle ciemnego adamaszku draperii.

— Nie dbam o obszerne mieszkanie, lubię małe domki, ale moja matka dla mnie czego innego wymaga, jeżeli idzie o moją przyszłość ma bardzo ambitne pragnienia.

Krystyna odpowiedziała krótko:

— Zauważyłam to!

Burza zesztywniała, w tonie jej przebijała duma.

— Czy to zbrodnia? — zapytała.

Krystyna wyczuła w głosie dziewczyny agresywną nutę. Ale czemu? Czego mogła od niej chcieć? — pomyślała. Wysiliła się na spokojną odpowiedź:

— Zapewne, że nie ale z ambicją trzeba być ostrożnym i umieć ją nieraz opanować — po czym dodała z wielką ostrożnością, trochę ciszej — bo może poprowadzić zbyt daleko.

Burza zaśmała się śmiechem, który zdradzał więcej różnorodnych uczuć, niż istotnego humoru.

— W rzeczy samej, matka moja ma odwagę nie przebierać w środkach, aby dopiąć celu, o ile to nie zmusza jej do czynów, których by się potem miała wstydzić.

„Wstydzić? Powinnaby się ze wstydu zapaść pod ziemię" — pomyślała Krystyna, ale nie wyrzekła tych słów. Obawiała się, żeby rozmowa nie zeszła na zbyt niebezpieczne tory. I zręcznie ją wykręciła.

— Rozmowa nasza przybiera formę bardzo poważną! Na temat wstydu można by długo rozprawiać, czy ktokolwiek z nas może gwarantować, że nigdy nic nie uczyni, czego by się później wstydził.

Mówiła słabo w sposób oderwany, nie wymagający odpowiedzi. Milczały przez chwilę, po czym Burza odezwała się, śmiało patrząc Krystynie w oczy:

— Proszę pani, moja matka zrobiła dla mnie nadzwyczajne rzeczy. Odmawiała sobie wszystkiego, aby zebrać potrzebny fundusz na kształcenie mnie na luksusowej pensji w Redcliffe...

— Tak — odpowiedziała Krystyna — to moja szkoła. — I jednocześnie pomyślała, „jakie to podobne do bojowniczego charakteru Daisy, przeforsować edukację córki w tym samym miejscu, gdzie się jej to osobiście nie udało".

— Redcliffe jest też szkołą mojej matki — rzekła Burza z naciskiem.

— Naturalnie, byłyśmy tam razem.

— Kosztowało ją to sporo, ale było skuteczne. Matka nigdy nie zraża się trudnościami, jakoś sobie radzi.

„Wiem coś o tym, znam jej sposobiki" — ale myśli Krystyna zachowała dla siebie, powiedziała tylko:

— Zawsze miała... tupet. — Mówiła z wahaniem, jakby szukając odpowiedniejszego słowa.

Panna Atherton oburzyła się.

— Tupet — powtórzyła — nikt nie wie, jak walczyła, aby mi dostarczyć tego, co uważała za niezbędne. Pierwszorzędna szkoła, stosunki towarzyskie, ogłada. Ona uważa mój pobyt u pani za konieczny dla wykończenia mojej edukacji. Ja nie przywiązuję tyle wagi, co ona, do podobnych rzeczy. Nie jestem amatorką światowego życia. Właściwie przepadam za małymi domkami, zielonością i przestrzenią. Ale matka ma dla mnie wyższe aspiracje. Muszę ten sezon, tak ciężko dla mnie przez nią wypracowany, wymuskać całkowicie wedle jej myśli. Uważam to za obowiązek wdzięcznej córki. Musi mieć pełne zadowolenie w nagrodę za ofiary, które poniosła. Czy pani to rozumie? Chcę, żeby wszystko między nami było od samego początku jasno wyłożone. Ułatwi to nam późniejsze stosunki.

Stała prosto i wyzywającym wzrokiem obejmowała Krystynę.

Krystyna przypomniała sobie urwane zdanie Burzy „będę wymagała", które w zestawieniu z tym, co przed chwilą wyraziła, zaczynało być zrozumiałe:

— Czy ty chcesz przez to powiedzieć — mówiła wolno, cedząc słowa — że będziesz wymagała, abyśmy zmienili dla ciebie tryb życia i podnieśli jego skalę, dla zadowolenia twojej matki...

— Chcę powiedzieć, proszę pani, że mam zamiar robić wszystko to, co należy do protokółu życia towarzyskiego... — odpowiedziała Burza nadymając usta, ściągając brwi i patrząc przed siebie surowo z wyrazem zdecydowania. — Wszystko, czego matka ma prawo wymagać ode mnie, wszystko, co chciałaby usłyszeć w sprawozdaniu, jakie jej złożę po powrocie do domu.

Redaktorzy: naczelny i działu politycznego — Franciszek Probst; działu krajowego i lokalnego — Roman Furmański; działu sportowego — Hieronim Feja, kroniki lokalnej — Feliks Bąbol; za ogłoszenia i artykuły reklamowe odp. J. Pawlikówna

Wydawca: Jan Stypułkowski
Odbito w drukarni, ul. Żwirki 2 w Łodzi

# Komu się szczęście uśmiechnęło?

**Pełna tabela wygranych.**

## I CIĄGNIENIE.

Ważniejsze wygrane:

10.000 zł — 6271
50.0z0 — 51549
25.000 — 3673 78482
10.000 — 32375 34480 86516 137600
5.000 — 44997 61334 116818 133943 136232
2.500 — 9223 10769 20929 43161 67211 69301 77535 82123 93840 124349 147360 149355 158132
2.000 — 10362 10636 17327 21437 25859 43930 49636 85094 103933 112177 132315 132677 158076 160629 164684.
1.000 — 3836 101107 29325 30231 39486 52714 62011 64076 66687 67316 68425 74132 [illegible] 98704 114811 121832 123935 127420 134541 134718 142480 142564 150299 153172.

### STAWKI

WYGRANE po 250 złotych

95 98 126 261 93 310 79 492 524 6 886 710 24 812 52 90 1302 30 520 659 870 80 959 66 2135 72 290 422 612 49 53 763 3054 314 70 616 903 4039 112 302 13 45 525 52 75 683 314 70 616 903 4039 112 302 13 45 525 52 75 683 743 900 5005 69 90 903 7098 112 32 85 93 295 365 436 648 53 731 70 979 9 8007 49 62 383 413 587 626 764 830 70 900 9174 651 717 77 845 95

10060 309 78 512 45 612 75 727 943 11071 239 482 576 634 70 723 82 12043 93 107 64 296 472 6 512 635 983 1332 68 92 520 5 76 659 93 743 8 9 869 992 14146 93 251 88 309 607 16 715 28 603 937 78 15021 5 46 87 95 164 73 296 349 92 549 921 49 16121 42 217 47 300 61 418 516 708 965 17010 250 307 432 527 613 716 19 803 993 18024 43 173 269 82 302 688 778 833 72 81 981 19010 46 130 92 221 55 529 610 95 725 56 820 34

20050 215 4 544 603 70 21026 47 87 431 43 5 18 625 22219 302 772 875 910 59 311 59 96 451 526 96 625 823 927 83 24025 152 427 514 610 79 83 703 32 51 94 818 37 25084 103 77 84 85 210 66 313 60 527 943 26058 143 93 277 325 416 613 711 17 50 76 927 27050 108 12 55 4888 550 727 67 934 28102 338 96 461 511 26 702 5 50 822 900 71 29035 104 209 315 54 407 69 94 500 43 55 653 735 927

30032 7 46 74 90 273 359 93 416 557 63 94 723 98 31196 208 469 511 65 677 83 758 907 56 60 32115 374 89 411 27 80 545 78 604 6 12 761 822 94 33059 76 127 281 370 518 80 811 82 980 34050 180 92 254 7 96 312 37 450 536 95 669 80 711 890 902 35147 57 219 22 399 438 566 89 616 99 765 72 83 893 951 36032 125 320 428 80 593 893 927 37036 133 59 337 400 4 49 98 649 99 959 38065 113 7 9249 51 312 493 649 720 85 916 39515 774 96 838 973

40039 330 98 528 34 51 65 69 89 767 950 52 41145 351 744 800 950 90 8 42133 75 87 236 433 521 2 58 705 7 42 828 977 43032 114 281 377 405 530 713 14 81 44024 136 70 248 303 407 66 502 831 989 45016 1111 276 378 443 702 859 938 46099 238 351 460 559 891 972 96 47405 624 839 93 901 07 48009 34 44 86 117 21 279 300 465 750 827 49033 53 102 272 81 328 90 595 660 705 824 996

50074 452 664 75 732 88 51074 84 [illegible] 64 76 82 229 32 81 488 631 40 749 52[illegible] 483 [illegible] 7 991 53106 25 215 78 341 445 726 5[illegible] [illegible] 54069 153 460 501 27 68 767 838 930 96 55933 83 124 250 312 511 648 777 925 56089 128 85 417 6547 81 57054 114 18 274 86 94 96 372 520 30 648 713 58196 383 91 571 74 59105 380 493 528 702

60035 146 205 30 441 501 758 69 803 4 45 61022 285 68 83 88 340 405 79 665 798 902 82 62022 33 92 118 276 376 434 79 575 86 628 735 823 53 63002 76 93 416 608 20 784 810 64096 2 317 28 48 586 52 652 736 46 946 65068 111 223 414 511 19 47 702 17 846 89 984 94 7 66047 206 479 673 80 6 789 824 978 67211 324 47 83 420 [illegible] 642 940 75 85 68056 110 215 21 78 326 433 439 548 638 965 73 69220 32 78 355 553 648 787 913

70079 333 400 605 49 969 71010 115 44 224 394 7 581 632 746 961 72004 49 160 357 476 77 589 601 896 987 73116 55 227 55 316 72 81 486 639 733 73 999 74040 165 224 307 684 711 56 87 858 68 917 75018 58 178 2151 65 75 815 3 452 608 98 731 55 88 76124 53 447 516 89 625 913 77072 150 608 42 606 41 916 93 78079 188 246 496 835 92 915 48.

80085 142 460 564 618 38 69 691 81043 107 8 17 346 408 501 839 72 924 82262 308 91 649 670 4 23 83240 379 543 74 906 84524 54 94 728 967 85034 37 155 242 74 323 417 933 86176 205 35 51 314 819 78 8706 135 51 98 391 734 879 932 8855 9 101 97 420 546 671 723 800 4 985 89126 441 501 34 603 867

90070 129 83 237 688 831 3 997 91005 177 214 630 77 879 913 34 62 71 92041 131 235 48 75 469 501 636 948 93450 4 513 43 653 702 834 923 71 94163 340 73 405 670 728 60 946 95043 78 160 356 70 3 540 773 85 937 96066 216 401 25 751 77 90 837 97072 137 309 30 9 83 543 7 61 630 65 997 98026 244 482 85 552 760 65 68 829 99183 234 78 359 445 62 758 928 45 57 87

1000030 86 529 49 99 879 970 101471 560 668 774 881 102119 179 492 516 44 607 11 60 858 96 948 88 103114 265 444 500 787 913 104149 215 379 422 55 66 80 546 705 63 72 844 54 105025 120 237 378 544 649 787 106055 74 83 149 273 412 616 901 65 107148 206 340 55 62 527 621 761 9 805 45 95 108065 232 370 85 421 35 44 593 674 809 922 109168 9 425 68 76 93 599 644 50 751 892 913

110095 161 219 303 728 111037 308 497 683 8 761 820 58 900 112088 226 40 97 326 472 689 784 952 113032 208 384 470 585 99 611 761 82 93 806 949 114017 188 420 603 785 829 928 115051 92 145 280 451 91 535 614 69 707 857 70 116188 214 83 313 78 449 582 658 913 117041 126 64 96 498 534 710 844 70 936 46 118033 285 351 450 832 946 97 119039 148 232 66 89 418 783 860 593 87

120123 232 375 503 629 76 97 835 960 121031 89 195 215 70 393 411 715 77 819 54 122477 97 744 55 860 994 1230000 16 31 80 418 25 694 836 124025 159 223 54 6 347 480 500 3 1 640 840 906 125049 82 288 369 527 603 735 41 94 936 126017 298 521 51 76 653 84 7 702 907 1270316 45 500 688 868 128040 86 124 75 208 329 451 604 81 711 129108 90 200 450

130516 681 736 912 73 131032 257 308 713 132150 75 226 377 424 653 715 811 36 133155 6 132150 75 226 377 424 653 715 811 36 133155 6 93 312 74 505 23 53 9 622 763 87 837 937 134006 221 346 425 508 17 700 463 8 988 135057 93 111 57 213 348 62 462 558 713 821 30 136061 158 718 70 833 44 138238 352 8 80 722 825 971 139046 81 106 384 645 728 9844

140163 374 86 450 69 525 31 856 94 900 141 141385 99 401 36 574 674 841 50 142168 238 343 641 78 737 865 915 37 143158 214 82 91 3 321 93 541 613 861 905 144040 190 404 586 915 38 145257 347 68 448 89 544 72 626 8 786 7 902 146069 155 298 312 584 693 798 891 147156 618 862 96 80 99 148092 270 382 430 70 503 668 774 816 70 149103 331 502 594 73

150029 718 30 929 47 151153 247 619 60 700 864 152401 506 606 836 987 153286 581 681 785 913 54 7 154014 232 45 76 97 682 708 913 49 155064 91 453 591 633 43 79 892 156074 147 276 83 [illegible] 527 906 157219 418 34 657 888 967 158055 [illegible] 89 [illegible] 705 937 8 159085 93 103 14 [illegible] 969

160[illegible] 69 95 1[illegible] 9 436 496 500 667 71 [illegible] 791 942 161194 205 364 492 692 823 952 162015 152 270 390 492 523 802 163028 111 54 87 441 805 164129 39 217 477 827 69 905

## II CIĄGNIENIE.

20.000 zł — 155430
10.000 zł — 58231 37014 25463
5.000 zł — 113944 119018 125318 154221.
2.500 zł — 11329 14331 32883 48740 55769 81700 89108 93230 113944 116557 131020 132046 137594.
2.000 zł — 7741 8695 34432 42929 53900 77854 79058 86148 87456 90291 100596 104164 104771 115758 121190 158037 159305 164988.
1.000 zł — 6028 6051 6935 8006 18573 29030 31242 35542 41321 44626 50475 50930 52872 58585 58891 79374 80226 89084 101516 119105 124263 128244 138442 149572 153799 159626 160516.

### STAWKI

Wygrane po 250 złotych.

253 68 76 411 504 647 1093 133 425 71 516 87 2186 935 3224 426 51 820 51 820 94 4011 33 88 152 539 678 904 52 5019 46 350 872 980 6077 285 321 30 518 772 901 71707 209 13 48 614 88 8886 9023 314 409 500 98 731 42 910 89.

10194 796 910 990 11093 317 474 526 621 820 97 12094 156 206 26 481 528 963 13249 80 317 715 857 14411 835 15553 773 16032 189 282 669 88 713 17031 88 009 269 394 471 708 33 67 804 932 18010 91 335 618 46 882 83 93 19002 442 667 763 85

20611 31 685 21078 136 390 446 60 74 22137 477 513 878 23067 88 277 405 629 70 842 974 24285 359 878 868 965 25052 217 302 21 26133 44 74 712 27207 346 412 501 69 796 987 28089 144 233 388 453 93 531 86 786 29041 452 794 867.

30582 606 31004 82 227 95 366 454 530 726 814 950 32001 86 214 59 364 441 917 63 33067 102 344 630 31 44 34170 362 513 721 94 35057 185 261 373 504 701 36209 21 42 735 825 961 37110 31 268 485 581 38053 78 39035 94 256 716 716 795

40188 342 59 41097 698 995 42155 246 43132 889 968 44193 598 650 716 004 26 45077 46076 170 263 348 445 68 47325 483 658 4823 243 475 649 793 906 49056 376 831 71.

50193 352 471 580 620 77 788 61 950 51092 270 317 41 572 639 72 794 96 814 37 52271 525 820 930 54 53463 562 913 54324 784 860 907 55108 22 402 518 75 646 56040 137 89 323 57062 126 366 611 834 58241 308 128 720 730 59008 22 153 640 847 942 62.

60081 590 850 95 61281 385 443 92 559 98 670 952 66 62248 63158 767 862 64014 57 77 322 485 942 65086 229 368 478 608 36 48 905 17 26 66354 588 796 67139 47 882 974 68100 305 590 914 21 69052 391 664 868.

70053 241 636 783 877 71064 261 352 537 644 46 816 72003 93 286 372 893 73069 209 30 317 825 39 93 68 81 91 74285 648 78 933 75017 174 206 487 702 23 76421 641 711 929 51 77232 395 664 790 78900 47 68 79292 310 404 14 31 83 734.

80022 92 278 550 695 810 72 81228 31 476 963 [illegible] 979 842 70 83093 393 84253 72 590 875 97 8510 334 414 561 736 86003 [illegible] 87032 155 385 475 574 74 88142 55 272 390 519 709 89176 394.

90060 56 176 288 87 660 948 91105 42 294 351 411 541 600 51 874 97 92165 510 766 886 93381 775 94040 301 79 80 956 95109 34 345 96924 183 365 746 961 97162 278 457 559 872 962 98112 25 337 498 583 690 99066 609 956.

100537 737 101159 387 479 516 41 65 78 710 842 102249 345 760 103035 88 199 209 567 68 68 104063 263 518 33 624 66 701 105084 90 20 387 93 97 433 56 770 106022 30 490 572 64 850 107154 750 803 108022 97 475 109101 32 74 421 58 502 65 819 992.

110099 347 598 701 955 112345 837 1132[illegible] 66 450 573 114171 226 32 500 3 800 906 26 [illegible] 115263 341 97 644 814 78 85 116125 203 58 602 117058 187 312 556 59 118147 323 550 99 119255 974.

12273 354 508 650 850 121148 55 223 578 702 122002 151 88 284 123196 261 390 426 965 124096 691 804 20 125099 329 467 540 68 602 22 126509 601 874 127465 835 930 54 128173 92 218 424 517 782 812 923 129218 384 834

130498 734 806 48 974 131211 650 828 935 132145 622 760 133381 645 705 44 69 853 925 134118 395 677 748 834 550 135093 150 91 244 82 300 7 58 479 512 672 812 136035 175 580 137070 891 968 1238063 289 392 490 612 870 79 139232 765 864 92 929 40

140004 181 222 345 439 802 141079 179 358 997 142260 143107 267 450 98 610 14 913 144207 32 381 945 145147 762 932 55 146149 285 421 99 147055 139 333 938 73 148118 34 233 3581 638 771 886 908 149052 555 647

150087 178 508 675 817 98 151344 488 630 152119 88 509 863 966 84 153486 513 769 891 154076 148 407 155016 279 381 773 903 90 156736 960 157064 547 82 607 747 67 884 936 158056 343 733 51 893 159003 48 129 337 430 96 541 60 68 738

160072 297 576 658 725 29 97 971 161216 557 1662263 567 632 889 962 163297 309 613 21 35 44 895 164073 121 591

## DRUGIE I TRZECIE CIĄGNIENIE.

### STAWKI.

29 201 1083 142 67 2108 432 671 936 3163 270 4515 38 605 97 5323 367 6260 7116 346 61 459 551 868 8068 164 952 9237 600 38 797

10080 88 202 404 551 951 11341 438 526 768 81 861 902 12343 98 562 716 29 13227 364 785 813 14066 184 97 240 333 575 152111 70 461 729 36 16036 75 134 222 77 552 612 47 858 920 17058 298 342 965 18360 528 622 712 18 938 19074 194 242 307 11

20351 429 999 21331 997 22170 538 39 847 23335 417 712 803 39 24009 32 283 457 911 25226 38 61 335 86 453 678 927 83 26673 728 27045 259 72 510 34 635 822 28014 370 692 706 33 29763

30162 88 92 324 430 567 97 764 870 85 914 31084 198 423 534 733 983 945 87 32196 97 577 842 983 33312 823 32 967 34146 228 37 325 85 429 971 35105 232 78 524 96 603 25 931 36452 526 37364 402 86 598 717 38157 75 241 329 442 89 616 713 39326 788 803 920

40004 77 103 41447 51-0 19 36 93 42113 289 334 730 972 43492 734 833 957 44255 668 806 45033 126 236 417 39 541 665 99 718 807 46091 128 289 584 781 945 47238 524 47 47 55 637 63 773 87 48033 635 811 14 41 49178 617

50629 58 82 83 8924 51157 225 944 52355 575 636 765 949 53070 123 34 231 65 788 917 54051 161 532 711 55004 408 599 608 57 84 759 976 56205 36 45 394 57203 536 629 45 857 38 93 991 58076 224 460 59298 437 623 740

60319 430 34 66 823 999 61039 133 302 486 91 597 698 750 62352 88 567 63258 379 787 990 64153 208 63 496 820 97 920 65040 423 66267 3444 405 765 67093 114 362 465 613 764 68079 258 504 865 83 69028 87 330 519 635

70306 610 947 65 71062 515 97 619 72765 888 73030 404 53 510 96 696 938 82 74742 898 75068 161 445 52 85 797 76468 606 545 77199 259 335 924 78271 98 747 85 917 79102 60 292 435 692 929

80256 492 542 81054 55 402 12 573 933 82085 361 595 834087 84188 85001 127 218 66 359 90 719 33 86190 218 38 59 854 8830 633 766 73 98056 103 305 59 427 504 683 980

90072 145 697 880 920 91120 31 473 585 886 92121 738 93017 134 364 602 848 959 67 94215 478 657 852 9504 205 564 747 817 96623 97019 632 98425 84 99019 665 85 702 822

100073 714 67 101072 158 883 102308 686 103128 68 104179 272 96 471 588 105211 440 58 626 106031 49 269 411 66 506 777 107279 310 88 969 109092 559

110252 719 111249 409 958 112290 337 55 63 683 966 113241 95 825 114042 181 324 485 608 780 115022 247 116137 117385 444 560 688 955 118206 372 431 681 119061 291 453 72 947

120507 98 888 121102 23 42 641 122501 816 33 123050 67 174 403 680 124235 302 4 409 701 9 55 76 125304 426 745 998 126038 53 179 328 575 764 67 943 127322 2428 95 409 17 532 906 42 128084 146 948 129152 671 810 970

130502 46 639 750 824 131280 361 68 511 962 132020 32 292 360 658 719 49 664 870 133500 72 567 756 134043 213 325 819 135332 793 980 136307 739 931 137175 96 260 314 498 138097 133 96 295 314 69 569 831 139140 317 541

140006 150 223 103 455 61 635 871 141455 86 353 438 955 145575 991 146021 159 256 497 832 665 837 142065 479 505 5143043 176 677 144012 92 904 26 147138 378 867 148071 90 215 341 592 626 812 149091 298 313 17 548 61 924

150071 188 95 310 151000 59 74 192 366 868 152081 133 53 233 76 390 429 153177 408 917 154173 155148 335 427 578 635 56 890 950 156158 247 408 22 752 824 69 824 69 157166 81 497 517 620 746 96 960 158280 553 159252 395 809 18 913

160012 126 410 537 161018 62 273 534 984 85 162952 88 163054 218 381 411 42 503 610 164067 326 64 575



# Tanie pobyty ryczałtowe w 28-miu uzdrowiskach.

Na okres najpiękniejszej wiosny, bo od 1 maja do 18 czerwca, Liga Popierania Turystyki przygotowała Tanie Pobyty Ryczałtowe, które umożliwią szerokim warstwom pracowniczym racjonalne spędzenie urlopu za cenę nie przekraczającą możliwości przeciętnego budżetu.

Akcja LPT, zakrojona na szeroką skalę, objęła swym zasięgiem 28 najpiękniejszych uzdrowisk na terenie całego kraju. Należą do nich:

Bystra - Wilkowice, Ciechocinek, Druskieniki, Gdynia - Orłowo, Horyniec, Inowrocław - Zdrój, Iwonicz, Jaremcze, Jastarnia, Jastrzębie-Zdrój, Kosów Huculski, Kuty i Kuty Stare, Morszyn, Nałęczów, Niemirów, Piwniczna, Rabka, Zdrój, Rymanów, Szczawnica, Szczyrk, Tatarów, Truskawiec, Wielka Wieś Hallerowo, Wisła, Worochta, Zaleszczyki, Zwardoń, Żegiestów,

Pragnąc korzystać z dobrodziejstw taniego urlopu w uzdrowisku należy zaopatrzyć się w kartę uczestnictwa LPT. Karta taka upoważnia do 33-proc. zniżki kolejowej w przejeździe do uzdrowiska i bezpłatnego powrotu a niezależnie od tego do korzystania z wydatnych zniżek w opłatach taksy klimatycznej, kąpieli i zabiegów leczniczych oraz zniżek w pensjonatach.

Karta uczestnictwa zawiera również kupon zaliczeniowy na zł 36.— która to suma potrącana będzie z rachunku za pobyt w pensjonacie. Kwota 36 zł jest odpowiednikiem przeciętnych kosztów 8-dniowego pobytu w jednej z wymienionych miejscowości.

Wybór pensjonatu zależny jest od uznania wyjeżdżającego, zaś lista pensjonatów objętych akcją tanich pobytów ryczałtowych znajduje się w Biurze Kwaterunkowym danej miejscowości.

Do karty uczestnictwa dołączony jest prospekt LPT. „Na wiosenny urlop", gdzie znaleźć można bliższe informacje o poszczególnych uzdrowiskach oraz ceny, jakie w danej miejscowości obowiązują.

Cena karty uczestnictwa wynosi zł 44.— z odległości poniżej 200 km i zł 47.— z odległości ponad 200 km.

Karty uczestnictwa są do nabycia w przedstawicielstwach LPT na wszystkich większych stacjach kolejowych oraz w biurach podróży.

## MUZEA — BIBLIOTEKI — WYSTAWY

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (ulica Andrzeja 14) otwarta dla publiczności codziennie, prócz niedziel i świąt, od g. 10 do 21, w soboty od g. 10 do 19.

MUZEUM PAMIĄTEK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO (ul. Piłsudskiego 19) otwarte dla publiczności w grupach (do 15 osób) we wtorki, czwartki i soboty, dla pojedyńczych osób — w niedziele od g. 9 do 3. Wstęp 20 groszy, w grupach — po 5 gr od osoby. Wycieczki można zgłaszać telefonicznie nr 191-96 w godz. od 10 do 12 u kierownika muzeum p. Ajnenkla.

MUZEUM HISTORII I SZTUKI im. BARTOSIEWICZÓW (Plac Wolności 1) dostępne dla publiczności w środy, czwartki, soboty i niedziele od g. 10 do 3.

MUZEUM PRZYRODNICZE (Park Sienkiewicza) otwarte w dnie powszednie od g. 10 do 3, w niedziele i święta od g. 10 do 2.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (ul. Piotrkowska nr 104) czynne codziennie od g. 10 do 3.

WYSTAWA HAFTÓW I ROBÓT RĘCZNYCH (Piotrkowska 113, I piętro). Wejście bezpłatne.

WYSTAWA WYNALAZKÓW (Sienkiewicza 40) otwarta codziennie od g. 9 do 20.

Instytut Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza): ZBIOROWA WYSTAWA WACŁAWA WĄSOWICZA oraz WYSTAWA pt. „KOMPOZYCJA FIGURALNA". Instytut otwarty codziennie od g. 11—20.

PORADNIA UBEZPIECZENIOWA w lokalu Pracowniczego Tow. Oświatowo - Kulturalnego im. St. Żeromskiego (Sienkiewicza 3/5) czynna w poniedziałki od g. 7 do 9 wiecz. Porady bezpłatnie.

## Telefony

Pogotowie Miejskie 102-90
Pogotowie Czerwonego Krzyża 102-40 i 133-33
Pogotowie Pryw. Lek. Chrz. 1111-9
Straż Pożarna tel. 8
Ubezpieczalnia Społeczna 197-65
Tow. Przeciwżebracze 277-69

## PODZIĘKOWANIE.

I znów minął jeden z piękniejszych dni naszego życia — „Dzień Matki". Młodzież P.C.K. wiele starań dołożyła aby dzień ten umilić nie tylko własnym matkom, ale i tym, które samotne przebywają w przytułkach lub szpitalach.

Zaraz po nabożeństwie szkolnym delegacje Kół Młodzieży PCK z opiekunami lub opiekunkami udały się do przytułków, gdzie po przemówieniu lub wypowiedzeniu wierszy wręczyły matkom torebki ze słodyczami oraz kwiaty. Panie nauczycielki udały się do szpitali, aby chorym matkom złożyć życzenia i wręczyć kwiaty. Na terenie szkół odbyły się akademie z licznym udziałem matek.

Do przygotowania niespodzianek dla matek w przytułkach i szpitalach wielce przyczyniły się, niezależnie od Kół Mł. P.C.K., Wydział Plantacji Zarządu Miejskiego, Firmy: „Van de Weg", „Złocień", „B-cia Dymkowscy" „J. Kołaczkowski", „Ira" i „Marysin" przez ofiarowanie kwiatów. F-y: K. Gostowski, J. Karczewski, J. Piątkowski, „Pischinger i E. Wedel przez ofiarowanie słodyczy.

Wszystkim, którzy złożyli ofiary lub współpracowali w zorganizowaniu tej uroczystości komisja oddziałowa Kół Młodzieży PCK składa serdeczne podziękowanie.

## Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO.

W piątek, dnia 12 maja br. świetlica czynna od godz. 20. W programie sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów PTK w Cieszynie oraz omówienie wycieczek: 1) po Śląsku Zaolziańskim i 2) do Boguszyc i Rawy Mazowieckiej.

W niedzielę, dn. 14 maja odbędzie się wycieczka do Białej i Szczawina celem zwiedzenia zabytkowych kościołów.

Wyjazd rano, powrót wieczorem. Koszt p[illegible] jazdów około zł 2.80. Zapisy na wycie[illegible] przyjmuje sekretariat Towarzystwa (A[illegible] szki 17) w godzinach od 18—20, w ni[illegible] 13 bm.

# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

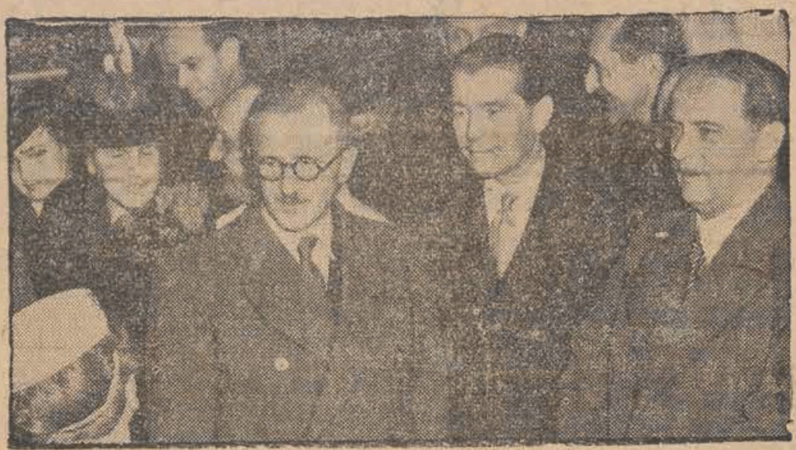
### Po otwarciu Wystawy Światowej w Nowym Jorku.



Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt wygłasza przemówienie inauguracyjne w chwili otwarcia Wystawy Światowej w Nowym Jorku.

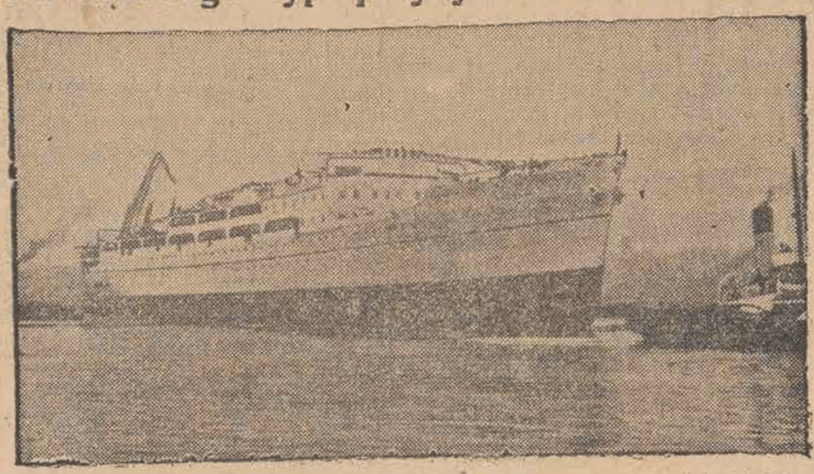


Rzut oka na Wystawę.



Moment powitania na ziemi amerykańskiej oficjalnej delegacji polskiej na uroczystości otwarcia Wystawy Światowej. Stoją od prawej ku lewej minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, ambasador R.P. w Waszyngtonie hr. Jerzy Potocki, wiceminister Komunikacji inż. Bobkowski. Wczoraj min. Roman i wiceminister Bobkowski w towarzystwie ambasadora Potockiego zostali przyjęci na dłuższej audiencji przez prezydenta Roosevelta.

### 11 statków różnego typu przybywa nam w roku bieżącym.



W ostatnim numerze „Morskich Wiadomości Technicznych" znajdujemy kilka ciekawych danych co do rozwoju w bieżącym roku naszej marynarki handlowej.

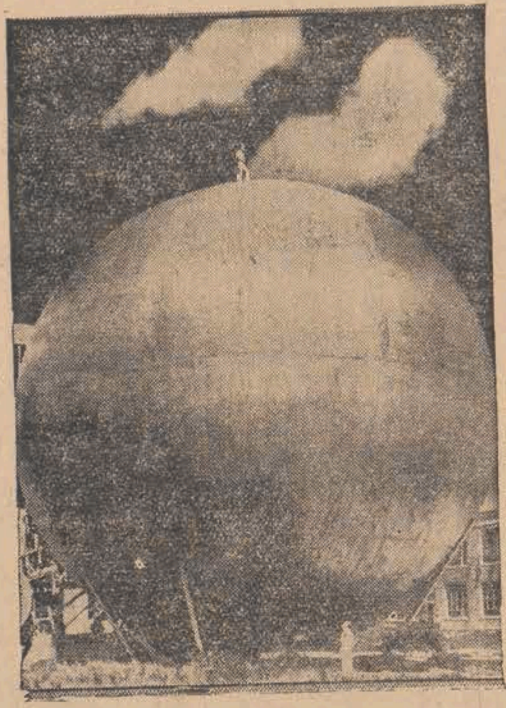
Rok 1939 będzie dla rozbudowy naszej floty handlowej niewątpliwie rokiem przełomowym. Poza bowiem szeregiem już w tym roku nabytych używanych statków handlowych, jak np. m.s. „Morska Wola", m.s. „Stalowa Wola", s.s. „Narocz" i s.s. „Wigry" (o łącznej pojemności blisko 10 tys. brt.), około 10 nowych statków handlowych m. in. takie jak: m.s. „Sobieski", m.s. „Chrobry", m.s. „Bielsko", m.s. „Łódź" i szereg innych mniejszych — właśnie w bieżącym roku obejmie służbę pod banderą polską. Przewidziane jest zamówienie również w roku bież. jeszcze dalszych statków handlowych, co w sumie da osiągnięcia tak poważne, jakich żaden rok dotychczas nie przyniósł.

Obecnie inwestycje żeglugowe przedstawiają się następująco: w budowie jest 11 jednostek, 10 motorowców i 1 parowiec, w tym 3 statki pasażersko-towarowe, 2 rybackie i 6 towarowych. W liczbie tej 4 buduje G.A.L.: motorowce „Sobieski", „Chrobry", „Łódź" i „Bielsko". Trzy pierwsze przybyć mają do Gdyni jeszcze w maju, a „Bielsko" we wrześniu. Żegluga Pol. buduje s.s. „Olzę" (listopad), „Polbryt" m.s. „Warszawa II", którego budowa ukończona ma być w marcu 1940 r., Rothert i Kiłaczyński, Bergtrans i Warta budują w stoczni holenderskiej trzy statki jednego typu, które wykończone będą w sierpniu, wrześniu i październiku br., wreszcie Min. P. i H. buduje luger rybacki i statek inspekcyjny rybacki. Te dwa ostatnie statki pak s.s. „Olza" buduje stocznia Gdyńska, co zasługuje na specjalne podkreślenie.

W chwili rozpoczęcia służby pod polską banderą przez powyższe statki, tonaż br. powiększy się o około 37.000 ton, co będzie olbrzymim skokiem naprzód w rozwoju Pol. Marynarki Handlowej

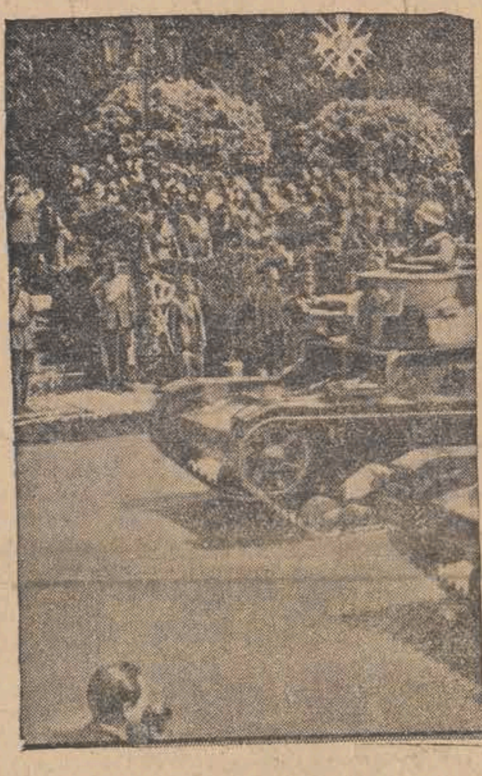
M.s. „Sobieski" (na zdjęciu) przybędzie do Gdyni 28 bm., załoga przeznaczona dla m.s. „Sobieskiego" wyjedzie w dniu jutrzejszym, by objąć służbę i sprowadzić statek m.s. „Sobieski". Po przybyciu do Gdyni odbędzie on swą pierwszą podróż do Ameryki Południowej. (Konto ścigacza łódzkiego PKO nr 42008)

### Kula o średnicy 20 m.



służy do wypróbowania modeli samolotów w wirze powietrznym, wytwarzanym wewnątrz przez specjalne wentylatory.

### Defilada przed królem Borysem III



W dniu bułgarskiego święta narodowego oraz patrona armii bułgarskiej św. Jerzego odbyła się przed królem Borysem III defilada, w której wzięły po raz pierwszy udział czołgi.

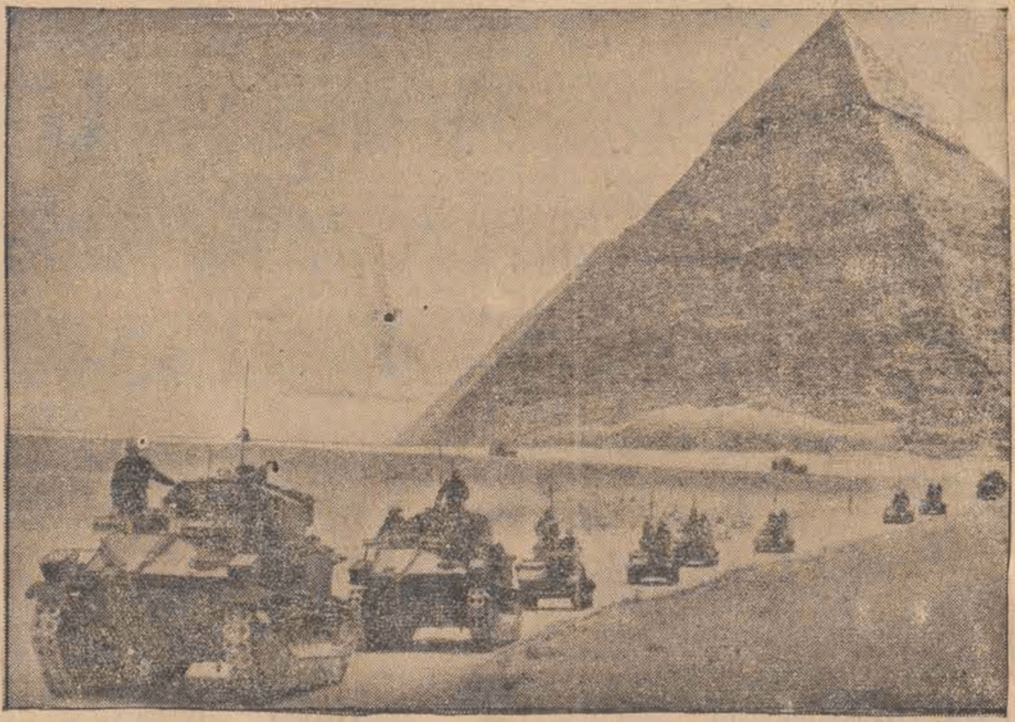
### Rekordowe płuca



Anglik Mr. A. J. Sheffield, który zgłosił się do poboru, wprawił członków komisji w podziw podczas próby płuc. Wytrzymał on 5 minut 40 sekund bez oddechu, co jest swego rodzaju rekordem, jeżeli się zważy, że już jedna minuta uważana jest za dobry wynik przeciętny.

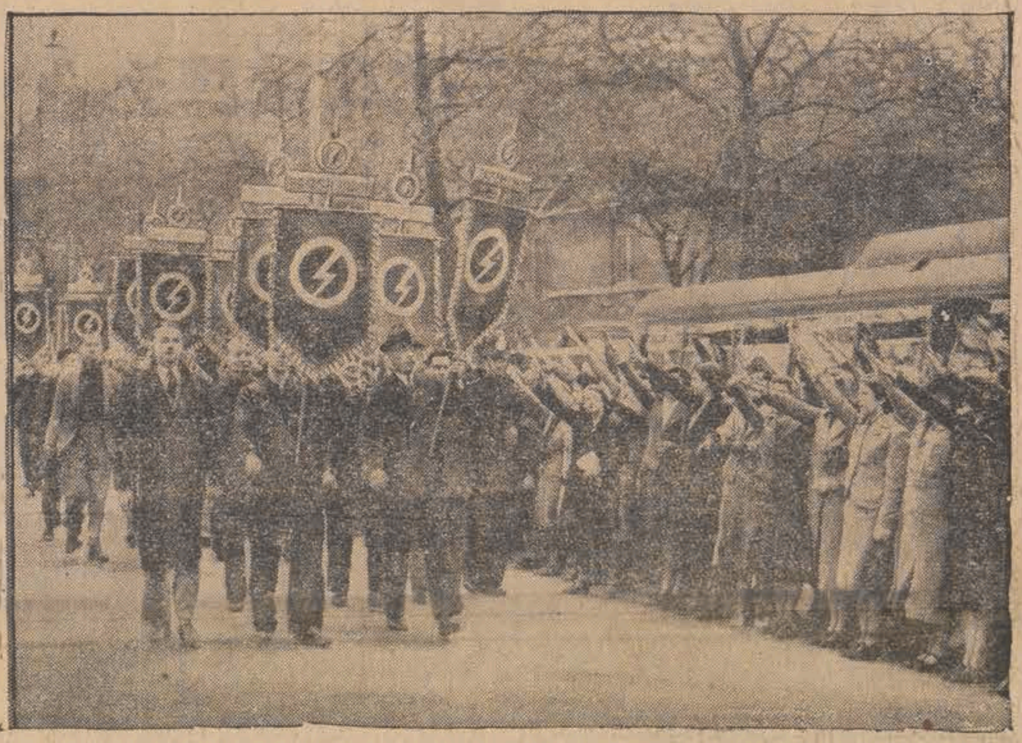



### Czołgi u stóp piramid.



Zmotoryzowane oddziały wojsk brytyjskich wracają do swych garnizonów w Abassji i Hemmieh szosą, prowadzącą u podnóża piramid.

### Angielscy faszyści przypomnieli się Londynowi



W Anglii istnieje jak wiadomo nieliczna grupa faszystów, których przywódcą jest Sir Oswald Nosley. Obecnie ta grupa urządziła zbiórkę która wykazała jednak, że ruch ten wśród Anglików posiada zaledwie kilkuset zwolenników.

### Gaz łzawiący przeciwko demonstrantom.



W Everett (stan Massachussetts) doszło do starcia między demonstrującym pochodem strajkujących, a policją, która użyła bomb z gazem łzawiącym. Demonstranci nie mogli wytrzymać gryzącego działania gazu i rzucili się do ucieczki.

### Murzyńska śpiewaczka u burmistrza Nowego Jorku.



Burmistrz Nowego Jorku La Guardia wydał bankiet na cześć słynnej murzyńskiej śpiewaczki Marianny Anderson.